

Tym razem nie obronią szkoły?

Nie podjęto jeszcze żadnej decyzji w sprawie likwidacji szkoły filialnej w Drożdżenicy. Faktem jest jednak, że radni będą musieli niedługo zająć się tą sprawą. W gminie Kęsowo brakuje prawie 1 mln 400 tysięcy zł na oświatę. Mieszkańcy nie zgadzają się, żeby oszczędzać kosztem ich szkoły. „Skąd brać pieniądze?” – pytają radni. „Drożdżenicę zaorać?! – irytują się mieszkańcy. Str. 10

Reklama

EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Pocztowa 4 tel. 501 713 717
Dla klientów
BADANIE WZROKU
GRATIS!
www.express-optyk.pl

100% POLSKIEGO KAPITAŁU
Tygodnik
Tucholski



nr 44 (1443) 31 października 2019

ISSN 1234-6314

cena 3,90 zł (w tym 5% VAT)

Fot. Kamil Tajl

„To poligon przed świętami”

Gdzie jest lekarz?!

Fot. Elżbieta Doniecka

W sobotę po raz pierwszy doszło do sytuacji, że żaden lekarz nie pełnił dyżuru w ramach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w Szpitalu Tucholskim. Jak mówi Jarosław Katulski, prezes lecznicy, powodem nie są pieniądze. Sytuacja niestety może się powtarzać. Str. 4

80. rocznica potwornych wydarzeń w Rudzkim Moście



Rozkaz
Co trzy dni
rozstrzeliwać
40 Polaków
Str. 14-15

Fot. ze zbiorów Archiwum Państwowego w Bydgoszczy

Ten sam manewr raz bezpieczny, a raz nie

Drogowy absurd? Str. 5

O jakie miejscowości chodzi?

Gaz w Gostycynie coraz bardziej prawdopodobny! Str. 9

Termin prac na ul. Świeckiej przedłużony

(Nie)dokończona ścieżka.
Rozmowy powiatu z PKP Str. 13

Nowy
cykl
odcinek 1

Tygodnik
SENIORA

Str. 2



kronika policyjna

• We wtorek 22.10 o godz. 10.15 w Płaskoszu kierujący oplem, skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu z naprzeciwka dacia. Za spowodowanie kolizji mandatem ukarano 64-letniego mieszkańca gm. Śliwice.

• Kwadrans później w Gostycynie na ul. Bydgoskiej kierujący volvo 78-latek nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu audi. Mieszkaniec gm. Gostycyn został pouczone.

• W środę 23.10 o godz. 15.30 w Płazowie kierujący citroenem, skręcając w lewo, nie upewnił się, czy może wykonać ten manewr. Nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu wyprzedzającemu go audi. Mandat powołał do rąk 61-latek spoza naszego powiatu.

• Tego samego dnia około godz. 19.40 w Legbądzie na ul. ks. Sychowskiego kierujący mitsubishi nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w płot posesji. 20-latek z naszej gminy został ukarany mandatem.

• W czwartek 24.10 o godz. 10.30 w Wielkiej Kłoni kierujący zespołem pojazdów wykonał nieprawidłowo manewr wymijania. W miejscu, gdzie prowadzone były roboty drogowe, zjechał na chodnik, uszkadzając jego nawierzchnię. 36-latek odebrał mandat.

• Również tego dnia około godz. 18.20 w Tucholi na ul. Świecką pod przejeżdżającą toyotę wtargnęła zwierzyna leśna.

• W piątek 25.10 około godz. 20.00 w Błędziniu sarna wtargnęła pod przejeżdżającą skodę.

• Tego samego dnia o godz. 21.15 w Tucholi na skrzyżowaniu ulic Usługowej i Transportowej kierujący VW 40-latek nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu nisanem. Uderzony pojazd zjechał na pobocze, gdzie trafił w drzewo. Tucholanin otrzymał mandat.

• W sobotę 26.10 około godz. 14.45 w Tucholi na ul. Świeckiej kierujący citroenem nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go VW golfa, doprowadzając do kolizji. 74-letni kierowca otrzymał mandat.

• W niedzielę 27.10 o godz. 10.15 w Szumiącej kierujący skodą zjechał na pobocze, a spod kół jego pojazdu wystrzeliły kamienie. Trafiły w szybę jadącego za nim VW. G.

kronika strażacka

• W poniedziałek 18.10 na cmentarzu w Cękynie paliły się śmieci w kontenerze. G.

Reklama

TAXI 24 h NON STOP
VW TIGUAN
725 309 666

Husqvarna
JESIENNE PORZĄDKI
1149 zł
~~1379 zł~~
raty 0%
dmuchawa HQ 125B
SPRZEDAŻ, SERWIS, RATY
SKLEP FIRMOWY
 ul. Karasiewicza 5, tel. 52 33 612 29

Nowy cykl – Tygodnik Seniora!

Rozpoczynamy dziś cykl materiałów z poradami, ciekawostkami, pożytecznymi wiadomościami, które szczególnie zainteresują naszych starszych czytelników. Warto, by sięgnęły po nie również osoby, które żyją pod jednym dachem z rodzicami, dziadkami a także te, które opiekują się osobami starszymi. Nie zabraknie wskazówek prawnych (jak dziś z ZUS-u), dotyczących codziennego bezpieczeństwa. Znajdziemy miejsce na poruszenie kwestii zdrowotnych. Nasz cykl nie będzie regularny, ale już teraz zachęcamy seniorów, by pamiętali zajrzeć do „Tygodnika Tucholskiego” także za tydzień!

Porady dla seniorów:

500+ dla osób niesamodzielnych?

Kto ma szansę na dodatkowe pieniądze? Nie ukrywajmy, że nowa forma pomocy skierowana jest do emerytów czy rencistów, którzy otrzymują najniższe świadczenia. Przedstawiamy wskazówki, które ułatwią złożenie odpowiedniego wniosku.

Nasi seniorzy kolejny raz udowadniają, że potrafią i lubią świętować. W zeszłą środę w Tucholskim Ośrodku Kultury obchodzono Dzień Seniora, którego głównym organizatorem tym razem stał się Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Było to oczywiście spotkanie towarzyskie, ale miało też jeszcze jeden cel – przekazanie ważnych informacji.

„Tygodnik Tucholski” postanowił wyjść naprzeciw oczekiwaniom seniorów i stworzyć poradnik, w którym znajdą oni przydatne informacje, podane w przejrzysty sposób. Dzisiaj przyjrzymy się bliżej nowemu świadczeniu ZUS, tzw. 500+ dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

Potrzebne dwa orzeczenia

Jak mówi **Krystyna Michałek**, Rzeczniczka Regionalna ZUS z naszego województwa, zainteresowanie nowym świadczeniem jest duże. Do samego tucholskiego inspektoratu ZUS wpłynęło 616 wniosków, w całym kujawsko-pomorskim po świadczenie zgłosiło się ponad 20,3 tys. osób. Z czym zainteresowani mają najczęściej problemów?

– Najczęściej klienci pytają, czy samo orzeczenie o stopniu niepełnosprawności będzie wystarczające do przyznania świadczenia uzupełniającego. Odpowiedź brzmi: nie, ponieważ orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, nawet znacznym, nie jest dokumentem równoważnym z orzeczeniem o niezdolności do samodzielnej egzystencji – wyjaśnia Michałek.

Co więc musi zrobić osoba zainteresowana świadczeniem? Dodatkowe orzeczenie musi mieć każdy, również osoby po 75.

roku życia, którym z racji wieku ZUS z urzędu przyznał dodatek pielęgnacyjny do emerytury lub renty. Osoby, które nie mają takiego orzeczenia, po złożeniu wniosku o świadczenie, zostaną skierowane na badanie przez lekarza orzecznika ZUS.

Dla kogo świadczenie?

Osoba niezdolna do samodzielnej egzystencji to taka, która z powodu stanu zdrowia wymaga stałej lub długotrwałej opieki innej osoby w zaspokajaniu

kład: osoba, która ma emeryturę czy rentę z tytułu niezdolności do pracy w wysokości 1400 zł brutto, uzyska świadczenie uzupełniające w kwocie 200 zł – doprecyzowuje Krystyna Michałek.

Czego nie wlicza do dochodu?

Przy składaniu wniosku o nowe świadczenie do dochodu nie będą wliczane m.in.: dodatek i zasiłek pielęgnacyjny, dodatek kombatancki czy też ryczałt energetyczny.



Nasi seniorzy potrafią świętować. W zeszłą środę w TOK-u odbył się kolejny Dzień Seniora. Fotorelację z tego wydarzenia znaleźć można na stronie www.tygodnik.pl.

potrzeb życiowych, takich jak: samoobsługa, poruszanie się czy komunikacja. Osoby, które chcą złożyć wniosek, muszą posiadać orzeczenie, o którym wspomnieliśmy powyżej. Łączna wysokość świadczeń finansowanych ze środków publicznych, które już pobierają, nie może z kolei przekraczać 1600 zł brutto.

– Świadczenie uzupełniające będzie przysługiwało w wysokości nie wyższej niż 500 zł, przy czym łączna kwota tego świadczenia i innych, finansowanych ze środków publicznych, nie może przekroczyć 1600 zł. Na przy-

kład: Nie będą wliczane tak że świadczenia o charakterze jednorazowym, np. zasiłki socjalne lub zasiłek pogrzebowy – tłumaczy Michałek.

Wniosek o opisywane świadczenie należy złożyć w instytucji, która wypłaca emeryturę lub rentę. Będą to zatem: tucholski ZUS, sepołeński KRUS (co wtorek urzędnik z Sępólna pełni dyżur w tucholskim Urzędzie Miejskim) lub zakłady emerytalno-rentowe – to w przypadku mundurówki. Osoby, które nie mają emerytury lub renty, dokumenty także składają w ZUS-ie.

Tygodnik SENIORA

Jak złożyć wniosek?

Krystyna Michałek odpowiada, że może go złożyć sam zainteresowany lub jego przedstawiciel ustawowy, pełnomocnik bądź opiekun faktyczny.

– Można tak że skorzystać z gotowego formularza, który jest dostępny na stronie internetowej oraz we wszystkich placówkach ZUS – dodaje rzeczniczka.

Wniosek o tzw. 500+ dla niesamodzielnych można złożyć w każdym momencie. Należy jednak pamiętać, że kto złoży wniosek o świadczenie do końca października, dostanie wypłatę za październik.

W przypadku wniosków złożonych później, wypłata nastąpi od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożono wniosek.

Rzeczniczka zwraca uwagę na jeszcze jedną ważną rzecz:

– Jeśli mamy trudności w pozyskaniu od lekarzy zaświadczeń o stanie zdrowia, niektóre przychodnie każą płacić za wydanie zaświadczenia dla celów ubiegania się o świadczenie 500+ dla niesamodzielnych, to nie bójmy się wymagać tego dokumentu. Poprosimy osobę składającą wniosek o wypełnienie dodatkowego formularza, który dotyczy informacji o miejscach leczenia. Na podstawie tych informacji ZUS we właściwym zakresie pozyska dokumentację medyczną niezbędną do wydania orzeczenia.

Więcej informacji na temat 500+ dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji można znaleźć na stronie internetowej ZUS. Znajdują się tam również odpowiedzi na często pojawiające się pytania. Przy okazji kolejnych poradników dla seniorów opiszemy w „Tygodniku Tucholskim” m.in., kto może skorzystać z rehabilitacji oraz jakie ważne wskazówki dla seniorów mają np. strażacy.

Tekst i fot. Kamil Tajl

W ciągu... 15 minut

Zaliczył hydrant i mercedesa

Różnica w czasie między dwoma zdarzeniami w Śliwicach to zaledwie kwadrans. Co je łączy?

W piątek 25 października policjanci zostali wezwani do kolizji, do której doszło w Śliwicach na ul. Czerskiej. Jadący tamtędy opel nie zachował bezpiecznego odstępu od omi-

janego pojazdu i zahaczył o mercedesa. Doszło do uszkodzenia zderzaka i mocowania reflektora. Oplem kierował 31-letni mieszkaniec Śliwic. Wkrótce okazało się, że to nie-

jedynie zdarzenie z jego udziałem.

– 15 minut wcześniej na ul. ks. Sychowskiego ten sam pojazd uderzył w hydrant i odjechał z miejsca zdarzenia – mówi nam

Waldemar Witkowski z KPP w Tucholi. – Mężczyzna tłumaczył, że źle się poczuł, zjechał na chodnik i tam doszło do kontaktu z hydrantem. Mimo to kontynuował podróż, doprowadzając do drugiego zdarzenia.

Badanie wykazało, że 31-latek był trzeźwy. Trwają czynności wyjaśniające i postępowanie w sprawie wykroczenia.

G.

Do oficjalnych wyjaśnień coraz bliżej

Pan Stefan cały czas w Wysokiej

W rozmowie z „Tygodnikiem” Michał Mróz kilkakrotnie podkreśla, że nie może mówić o sprawie do momentu oficjalnego zakończenia śledztwa. Starosta tucholski przyznaje jednak, że wewnętrzna kontrola zlecona Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie nie wykazała żadnych nieprawidłowości. Wracamy do tematu domniemanego znęcania się nad sparaliżowanym mężczyzną w DPS-ie w Wysokiej.

O sprawie pierwszy raz pisaliśmy w „Tygodniku Tucholskim” z 12 września br. wspólnie z redakcją „Czasu Chojnic”. Tematem zainteresowały się także inne, regionalne media. Przypomnijmy, że chodzi o domniemane znęcanie się nad jednym z podopiecznych Domu Pomocy Społecznej w Wysokiej – **Stefanem Janowskim**. Mężczyzna przez 37 lat był pracownikiem młyna w Cekcynie. Potem ciężko zachorował. Efektem choroby jest paraliż prawej strony ciała i odjęcie mowy. Stefan Janowski wszystko rozumie, ale nie potrafi się wysłuchiwać. Do Domu Pomocy Społecznej w Wysokiej trafił w 2015 roku. Problemy miały zacząć się w sierpniu tego roku.

Na razie nikt nie usłyszał zarzutów

Rodzina mężczyzny uważa, że właśnie wtedy miało dojść do znęcania. Poinformowały o tym siostra i siostrzenica Stefa-

na Janowskiego. Znęcania miała dopuścić się jedna z opiekunek. Rodzina nagrała film z konfrontacji, w którym szefowa DPS-u słucha, jak mężczyzna próbuje opisać całą sytuację. Dopytywany pokazywał, że był bity po twarzy i duszony za szyję. Mężczyzna był przejęty i płaczący, chował głowę w dłoń. Film cały czas można obejrzeć na stronie www.tygodnik.pl. Sprawa trafiła na policję, do tucholskiej prokuratury wpłynęło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Po dwóch miesiącach od opisywanych wydarzeń rozmawiamy z **Marcinem Przytarskim**, prokuratorem rejonowym z Tucholi.

– Żadna z osób nie usłyszała na razie zarzutów. Postępowanie cały czas prowadzone jest w sprawie [a nie przeciwko komuś – red.]. Trwa weryfikacja dowodów, oświadczeń procesowych, czyli zeznań – tłumaczy Przytarski, dodając, że spodziewa się, iż postępowanie zostanie zakończone w listopadzie.

PCPR nie miało zastrzeżeń

Organem prowadzącym DPS w Wysokiej jest powiat. Kontaktujemy się więc ponownie z **Michałem Mrozem**, starostą tucholskim. Niespełna dwa miesiące temu

mówił dla „Tygodnika” m.in., że zlecił dodatkową kontrolę, którą przeprowadzało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Raporty miał otrzymać jeszcze we wrześniu. Mróz kilkakrotnie podczas rozmowy podkreślał, że do momentu zakończenia działań organów państwowych nie może udzielać w tej sprawie zbyt wielu informacji. Co z wnioskami po kontroli przeprowadzonej przez PCPR?

– Wszystkie informacje, które otrzymałem, przekazałem Zarządowi Powiatu Tucholskiego. PCPR miało wyjaśnić, czy jakiegokolwiek procedury w DPS-ie zostały naruszone. Z przekazanych mi raportów jasno wynika, że zarówno obecnie, jak i wcześniej wszyscy podopieczni mogli czuć się tam bezpiecznie. W raporcie nie ma nic takiego, co po-

Czy opiekunka znęcała się nad sparaliżowanym mężczyzną?

– Mój wujek pokazuje, że był bity po twarzy i duszony przez jedną z opiekunek Domu Pomocy Społecznej w Wysokiej. Byłam w szoku – opowiada krewna chorego mężczyzny, który przez 37 lat był pracownikiem młyna w Cekcynie. Sprawa trafiła na policję i do prokuratury. Co na temat zarzutów mówi dyrektorka DPS-u?



O sprawie domniemanego znęcania się nad Stefanem Janowskim pierwszy raz pisaliśmy w „Tygodniku Tucholskim” z 12 września. Tematem zajęliśmy się razem z redakcją „Czasu Chojnic”.

twierdzałoby, że ktoś jest lub był pozbawiony należytej opieki – mówi Mróz, zaznaczając jednocześnie, że to wnioski niezależne od oficjalnego postępowania prokuratorskiego.

Z rozmowy ze starostą wynika, że kontrola PCPR nie wykazała żadnych nieprawidłowości, które mogłyby dotyczyć znęcania.

– Ani od prokuratury, ani od policji nie mam na razie żadnych oficjalnych informacji.

W Wysokiej cały czas obecni są psychologowie, obowiązują procedury dotyczące bezpieczeństwa. Podopieczni mają należytą opiekę. Każdy traktowany jest dobrze, w jednakowy sposób i odpowiednio do swojego stanu zdrowia. Mieszkańcy czują się w Wysokiej bezpiecznie – zapewnia starosta. Mróz dodaje, że w Domu Pomocy Społecznej niezależną kontrolę przeprowadza jeszcze jedna instytucja: Wydział Polityki Społecznej z Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy. Czy opiekunka oskarżana przez rodzinę Stefana Janowskiego cały czas pracuje w Wysokiej?

– Nie mogę w toku postępowania nic więcej powiedzieć – kończy Michał Mróz.

Sparaliżowany mężczyzna cały czas w Wysokiej

Odpowiada nam jednak dyrektorka DPS-u w Wysokiej **Katarzyna Bronikowska**. Kobieta, o którą pytamy, cały czas jest pracownikiem placówki.

– Jeśli jest taka możliwość, odsuwamy ją od pana Stefana. Nie mogę na razie komentować całej sprawy – mówi krótko Bronikowska.

Kontaktujemy się również z rodziną sparaliżowanego

mężczyzny. Jego siostra została już przesłuchana. Potwierdza także, że brat cały czas przebywa w Wysokiej. Nie skarżył się na razie na pracowników, a o całej sprawie nie chce rozmawiać. Siostrzenica wie jedynie, że prokuratura cały czas działa. W rozmowie z „Tygodnikiem” dodaje: „Ja dopiero czekam na przesłuchanie”. Do sprawy wrócimy, jak tylko prokuratura zakończy dochodzenie.

Kamil Tajl

Reklama

Centrum Kredytów Hipotecznych



Tuchola, ul. Piastowska 25,
tel. 502-062-117

AUTO REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA **UBEZPIECZENIE OC/AC**
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) **tel. 535-005-001**

Reklama

Pomoc drogowa Bruder Mercedes Sprinter 160,00 153,50 zł	Dźwig gigant Bruder Scania LIEBHERR 299,00 280,80 zł	Pick-up Bruder Dodge RAM 2500 125,00 115,10 zł	Kombajn do kukurydzy Bruder Claas Jaguar 225,00 211,60 zł	AGROMEX UL. KOLEJOWA 19 89-500 TUCHOLA TEL. 52 334 36 68 ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00-17.00, W SOBOTĘ 8.00-14.00 Pełna oferta zabawek Taniej niż na allegro
Koparka Bruder JCB 5CX 166,00 156,10 zł	Wóz strażacki Bruder MAN z modułem światło-dźwięk 172,00 169,90 zł	Wóz policyjny Bruder Jeep z figurką policjanta 152,00 148,40 zł	Ciągniki Bruder John Deere z ładowaczem i przyczepą 225,00 195,40 zł	

W sobotę nie było nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. Sytuacja się powtórzy

Brak lekarza w sobotę. „To poligon przed świętami”

W sobotę po raz pierwszy doszło do sytuacji, że żaden lekarz nie pełnił dyżuru w ramach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w Szpitalu Tucholskim. Jak mówi Jarosław Katulski, prezes lecznicy, powodem nie są pieniądze. Sytuacja niestety może się powtarzać.

O tym, że Szpital Tucholski boryka się z problemami kadrowymi, **Jarosław Katulski**, prezes placówki alarmował niejednokrotnie. Uprzedzał nawet o ryzyku ograniczenia działalności oddziałów. W ostatnią sobotę po raz pierwszy doszło do sytuacji, że żaden lekarz nie pełnił dyżuru w ramach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. Wyjaśnijmy: istotą NŚOZ są porady w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej (POZ), czyli takiej samej, jakiej udzielają lekarze rodzinni. Nie powinna być jednak traktowana jako alternatywa – jest przeznaczona dla tych pacjentów, których stan zdrowia nagle się pogorszy i wymaga natychmiastowej interwencji lekarza. Nie chodzi tu o takie przypadłości, jak przeziębienie – z tymi należy udać się do swojej przychodni. Na stronie internetowej Szpitala Tucholskiego można znaleźć przykładowe sytuacje uzasadniające skorzystanie ze świadczeń POZ w nocy i w dni wolne od pracy. Jedną z takich sytuacji może być zaostrzenie przewlekłej choroby (np. napad astmy), nieustający ból głowy lub brzucha mimo zażywania leków czy wysoka gorączka. Jak mówi Jarosław Katulski, często zdarza się, że wieczorami i w weekendy w szpitalu pomocy szukają osoby, które powinny pójść do lekarza rodzinnego.

– To pacjenci, którzy w swoich przychodniach nie otrzymali pomocy albo postanowili „iść na skróty” i od razu udać się do szpitala – zauważa prezes lecznicy. Podkreśla, że z tym problemem boryka się służba zdrowia w całym kraju.

Problemy kadrowe także w ośrodkach zdrowia

– Od godz. 8.00 do 18.00 w ośrodku zdrowia lekarz musi przyjmować pacjentów – mówił podczas sesji Rady Powiatu Tucholskiego prezes szpitala. – Wiecie państwo, że w wielu ośrodkach tak nie jest. Z tej przyczyny pacjenci trafiają do szpitala. Nie rozwiążemy tego na poziomie powiatu, potrzebne są rozwiązania systemowe.

To, że w sobotę nie funkcjonowała nocna i świąteczna opieka zdrowotna nie oznacza, że szpital w ogóle nie udzielał pomocy. Normalnie funkcjonowały izba przyjęć i wszystkie oddziały, które dbają o bezpieczeństwo pacjentów w stanach bezpośredniego zagrożenia życia lub ryzyka

doznania istotnego uszczerbku zdrowia. W razie wystąpienia objawów sugerujących jedno z powyższych, pacjenci jak zwykle mogli zgłaszać się w placówce. Problemy kadrowe ma nie tylko Szpital Tucholski. Lekarzy brakuje w całej Polsce. W naszym kraju – jak zaznaczał Jarosław Katulski – przypada najmniej lekarzy na 10 tys. mieszkańców w skali całej Unii Europejskiej. Z kłopotami kadrowymi walczą także ośrodki zdrowia w naszym powiecie. Jednym z przykładów jest SP ZOZ w Cekcynie, o czym niedawno informowaliśmy na naszych łamach.

– Przychodnie teoretycznie przestają pracować o godz. 18.00, ale już przedtem w szpitalu siedzi kolejka pacjentów, którzy nie uzyskali pomocy – dodał prezes szpitala. – To jest przyczyna tego, że lekarze nie chcą pracować. Gdyby pacjenci trafiali na NŚOZ rzeczywiście dlatego, że wieczorem coś nagłego się wydarzyło, to byłoby ich może 5-6 w trakcie całego dyżuru. Czasem w poczekalni siedzi ponad 20 osób. Problem jest podwójnie trudny w weekendy, a głównie właśnie w soboty, kiedy ludzie czekają u nas od rana – podkreślał.

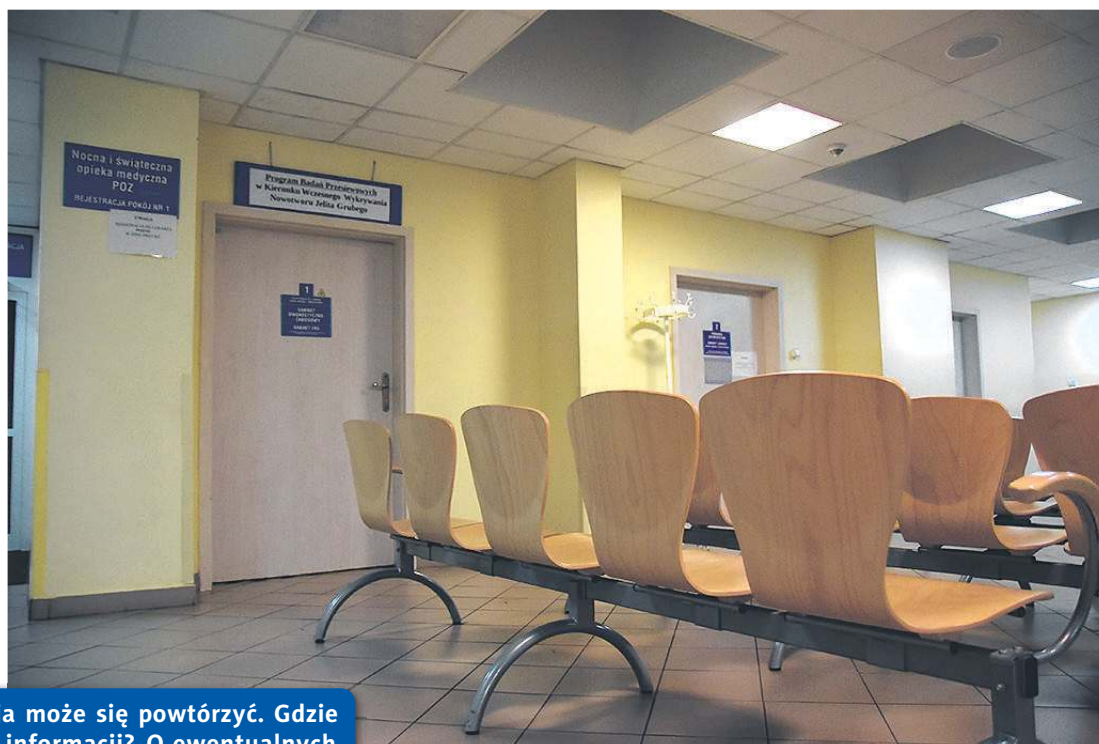
Zarobki za dyżur?

„Nauczyciel z długim stażem nie zarabia tyle w miesiąc”

Dlaczego lekarze nie są zainteresowani pełnieniem dyżurów NŚOZ? Chociaż sytuację finansową Szpitala Tucholskiego – i generalnie służby zdrowia – Jarosław Katulski określa jako „stabilnie złą”, to nie kłopoty finansowe są przyczyną tej sytuacji. Najprościej mówiąc: nie jest to łatwe zajęcie. Szczególnie biorąc pod uwagę fakt, że do szpitala trafiają pacjenci, którzy powinni uzyskać pomoc w przychodniach.

– To nie jest kwestia pieniędzy – podkreślał Katulski. – Nie powiem, ile żąda lekarz za dyżur 24-godzinny. Nauczyciel z długim stażem nie zarabia tyle w miesiąc. (...) Nie zatrudniam lekarzy na podstawie umów o pracę, nie mogę wydać polecenia. Pracują oni w systemie umów kontraktowych cywilno-prawnych i jeśli nie są zainteresowani, to po prostu nie wykonują danej pracy.

Prezes przyznał, że liczy się z karą finansową, którą NFZ mo-



Sytuacja może się powtórzyć. Gdzie szukać informacji? O ewentualnych brakach lekarza dyżurującego szpital będzie informować na swojej stronie internetowej (www.szpitaltuchola.pl).

że nałożyć na szpital. Zaznaczył, że tucholska placówka nie jest jedyną, która musi poradzić sobie z sytuacją braku lekarza. Podobnie miało być już w Chojnicach czy Czersku. Na możliwe, poważne konsekwencje tej sytuacji zwrócił uwagę radny **Andrzej Pruszek**, który jest ratownikiem medycznym.

– Znając życie, część pacjentów którzy nie będą przyjęci w POZ, trafi do ratownictwa medycznego – mówił. – To będzie skutkować tym, że zmniejszy się dostęp do karetki pogotowia.

Jak podkreślał radny, może to być szczególnie niebezpieczne dla tych pacjentów, którzy rzeczywiście będą w stanie zagrożenia życia. Kiedy karetka pojedzie do błahego przypadku, ktoś kto będzie wymagał jak najszybszej interwencji, będzie musiał czekać na zespół np. z Sępolna Krajeńskiego. W medycynie funkcjonuje termin „złotej godziny”, czyli czasu od wystąpienia zagrożenia do skutecznego udzielenia pomocy pacjentowi. W sytuacji zagrożenia życia liczy się więc każda minuta.

Sytuacje mogą się powtarzać

– Moim zdaniem sobota będzie poligonem przed Świętami Bożego Narodzenia. Jestem przekonany, że nie będzie chętnych lekarzy do pełnienia dyżuru – zapowiedział Jarosław Katulski. Dodał też, że: „Nie jesteśmy pierwszym ośrodkiem, który ma taką sytuację. Nam się póki

co udawało. Do dzisiaj”. Po długiej dyskusji radni postanowili zwrócić się do posłów z prośbą o nagłośnienie problemu na wyższym szczeblu i wypracowanie rozwiązań systemowych.

Anna Nieżórawska, specjalista ds. marketingu, promocji i kontaktu z pacjentami Szpitala Tucholskiego zaznacza w oficjalnym oświadczeniu, że „najbardziej dokuczliwy jest deficyt lekarzy, których brakuje na oddziałach i w poradniach specjalistycznych. Aktualnie problem ten w największym stopniu dotyczy nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej (NŚOZ). Niestety mimo usilnych, wzmożonych starań zmierzających do pozyskania lekarzy do współpracy, jesteśmy przekonani, że problem będzie się powtarzał. Już w kolejnych tygodniach w poszczególne dni w ramach tzw. nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w szpi-

talu może nie być dyżurującego lekarza”. Podobnie jak w minioną sobotę izba przyjęć i oddziały szpitalne w takich przypadkach będą funkcjonować normalnie. „Należy pamiętać, że podmiot leczniczy, do którego należymy nie może odmówić rejestracji do lekarza rodzinnego. Jeżeli wizyta, nie może odbyć się w dniu zgłoszenia, rejestracja winna wyznaczyć inny termin” – podkreśla Anna Nieżórawska. – „W przypadku powtórzenia się sytuacji z brakiem lekarza dyżurującego w ramach NŚOZ, zapewniamy, że osoby wymagające natychmiastowej pomocy – otrzymają ją. Przede wszystkim dotyczy to osób wymagających szczególnej opieki (np. dzieci). Pacjenci mają także prawo korzystać z nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w innych podmiotach” – informuje.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Spotkanie z lewicą w Tucholi

Po tegorocznych wyborach parlamentarnych ugrupowania lewicowe wróciły do Sejmu RP. Już w poniedziałek w Tucholi odbędzie się spotkanie z jednym z dwóch kandydatów KW SLD, który będzie reprezentował w Warszawie nasz region.

Jan Szopiński, który w niedawnych wyborach uzyskał mandat posła, odwiedzi Tucholę. Spotkać się i porozmawiać z nim będzie można w poniedziałek, 4 listopada, od godziny 18.00 w Tucholi: ul. Świecka 77, Biuro SLD – biurowiec Centrali Nasiennej, I piętro. Jak zapewnia **Piotr Jarosz**, przewodniczący Rady Powiatowej SLD w Tucholi, w spotkaniu wezmą również udział radni powiatowi.

– Wszystkich z Tucholi i powiatu tucholskiego, mających przekonania i poglądy zgodne z nami, zapraszamy na spotkanie i do współpracy. Chcesz współpracować z ludźmi otwartymi światopoglądowo? Zapraszamy – zachęca Piotr Jarosz.

Kamil Tajl

Ten sam manewr raz bezpieczny, a raz nie

Drogowy absurd?

Podczas remontu drogi wojewódzkiej nr 240 w kierunku Świecia uznano, że wyjazd w lewo z posesji Andrzeja Figiela i przecięcie trzech pasów ruchu jest niebezpieczne. W przypadku świeżo wyremontowanej ul. Głównej ten sam manewr jest... możliwy. O co tu chodzi?

W czerwcu pisaliśmy o sytuacji mieszkańca Tucholi – a dokładnie Rudzkiego Mostu – **Andrzeja Figiela**. Przed przebudową drogi wojewódzkiej nr 240 w kierunku Świecia mężczyzna mógł wyjeżdżać ze swojej posesji zarówno w lewo, jak i w prawo. W ramach inwestycji zaprojektowano jednak lewoskręt umożliwiający wjazd z drogi wojewódzkiej na ul. Żwirową. Projektant uznał, że przecinanie trzech pasów ruchu podczas wyjazdu w lewo z posesji pana Andrzeja jest niebezpieczne. Umożliwił wyjazd wyłącznie w prawą stronę. Kiedy mieszkaniec Rudzkiego Mostu chce pojechać do centrum Tucholi zgodnie z przepisami ruchu drogowego, musi: wjechać na drogę wojewódzką, skręcić w lewo w ul. Kniejową, a następnie w Myśliwską, Huberta i Łowiecką, by na koniec skręcić w prawo i wrócić na drogę wojewódzką.* Przejedzie tym samym dodatkowy kilometr. To – zdaniem pomysłodawców docelowej organizacji ruchu na „dwieście czterdziestce” jest... bezpieczniejsze. Mieszkaniec długo wymieniał pisma z ZDW i urzędem marszałkowskim, w których apelował o korzystniejsze rozwiązanie. Zawsze wyjeżdżał ze swojej posesji w lewo i nie spowodował choćby stłuczki. Nie spotkał się jednak z przychylnością. Urzędnicy wciąż tłumaczyli, że nie mogą udzielić zgody na wykony-

wanie tego manewru ze względu na bezpieczeństwo. Powoływali się na wysokie natężenie ruchu przekraczające 11 tysięcy pojazdów na dobę.

Absurd drogowy?

Andrzej Figiel nie pogodził się z decyzją, szczególnie dlatego, że widoczność podczas wyjazdu z jego posesji jest bardzo dobra, zarówno po lewej, jak i prawej stronie. Mieszkaniec zaczął uważnie obserwować organizację ruchu drogowego w przypadku innych odcinków wojewódzkich. Szybko zauważył, że na świeżo wyremontowanej ul. Głównej nie zablockowano mieszkańcom wyjazdu z ich posesji, mimo że tak samo jak on, skręcając w lewo, muszą przejechać przez dodatkowy pas do skrzyżowania.

– To absurd – kwituje mieszkaniec.

Z czego wynika taka rozbieżność? Dlaczego w jednym przypadku na tej samej drodze ten sam manewr uznany jest za niebezpieczny i niedozwolony, a w innym nie? Z pytaniami zwróciliśmy się do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy.

– W przypadku ul. Świeckiej prowadzona była kompleksowa modernizacja – wyjaśnia rzecznik **Michał Sitarek**. – Tego typu prace zawsze wiążą się z koniecznością opracowania nowej organizacji ruchu. Priorytetowo traktowana jest wówczas kwestia bezpieczeństwa. Jest to standard



Ul. Główna została już wyremontowana. W tym miejscu nie zablockowano mieszkańcom możliwości wyjazdu. O to samo walczy Andrzej Figiel.

w przypadku dużych zadań inwestycyjnych. Dzięki tym i wielu innym rozwiązaniom na drodze zrobiło się bezpieczniej. W przypadku ul. Głównej odnawialiśmy natomiast nawierzchnię i odtworzyliśmy istniejące oznakowanie poziome. Nie było konieczności opracowywania zmiany organizacji ruchu. (Nie budowaliśmy nowych pasów ruchu, azylu itp.). W przypadku większej przebudowy tego typu mocno kolizyjne wyjazdy z reguły ograniczamy do prawoskrętów – tłumaczy.

Mieszkaniec Rudzkiego Mostu rozkłada ręce.

– Przepisy bezpieczeństwa w jednym przypadku obowiązują, a w innym nie? To nie ma sensu – uważa Andrzej Figiel. W podobnej sytuacji są mieszkańcy bloków przy ul. Warszawskiej. Im również zablockowano możliwość wyjazdu w lewo. W obydwu przypadkach widoczność jest dobra.

„Powinno się zaufać rozsądkowi mieszkańców”

Gmina Tuchola interweniowała zarówno w sprawie Andrzeja Figiela, jak i mieszkańców ul. War-

szawskiej. W odpowiedzi na pismo **Grzegorz Piątek**, naczelnik wydziału infrastruktury drogowej urzędu marszałkowskiego podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Dodał, że podczas wizji lokalnej ustalono, że „utworzenie w tej lokalizacji linii obustronnie przekraczalnej powoduje powstanie dodatkowego miejsca kolizyjnego, a tym samym stwarza zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, gdyż pojazd znajdujący się na przedmiotowym lewoskręcie nie jest przygotowany na dodatkowy pojazd włączający się do ruchu”. Dodatkowo wyraził nadzieję, że „mieszkańcy osiedla szybko przyzwyczają się do nowej organizacji ruchu drogowego, a zarządcy pobliskich dróg (...), szybko dostrzegą słuszność i zasadność zastosowanego rozwiązania”. Na tym korespondencja w tej sprawie się zakończyła.

W tym tygodniu zakończył się remont kolejnego odcinka DW240 – ul. Głównej, Nowodworskiego i Chojnickiej. Gmina Tuchola dołożyła do inwestycji 400 tys. zł.

– Pan Andrzej zadzwonił do mnie, kiedy zobaczył przerywane linie namalowane na ul.

Głównej – mówi **Tomasz Stybaniewicz**, wiceburmistrz Tucholi. Z urzędu marszałkowskiego uzyskał takie same wyjaśnienia, jak „Tygodnik”: na ul. Głównej był tylko remont, a nie przebudowa, dlatego nie zmieniano organizacji ruchu. Wiceburmistrz dziwi się tym tłumaczeniom.

– Jest jeden zarządca, więc warunki powinny być takie same – uważa. – Rozumiem pana Andrzeja. Ma lepszą widoczność niż mieszkańcy ul. Głównej, a mimo to nie może skręcać w stronę miasta. Kolumny pojazdów są takie same, nie zwiększyły się radykalnie po przebudowie. Uważam, że powinno się zaufać rozsądkowi mieszkańców, którzy wiedzą, jak włączać się do ruchu. Nikt celowo nie wyjedzie, by narazić się na wypadek. Sądzę, że są bezpieczne warunki, by taki sam standard jak na ul. Głównej zapewnić także mieszkańcom osiedla przy ul. Warszawskiej, jak i panu Andrzejowi – uważa **Tomasz Stybaniewicz**.

Tekst i fot. Eżbieta Doniecka
* To jedna z możliwości – z wykorzystaniem najbliższej drogi niższego rzędu

Reklama

ZABAWA ANDRZEJKOWA

w Cechowej 30.11.2019

rezerwacja miejsc:

733-601-303

120 zł/os.

(w cenie biletu bogate menu)

Zabawę poprowadzi



Sylwester Skoda
prezenter muzyczny

Uroczystość odsłonięcia nowej tablicy

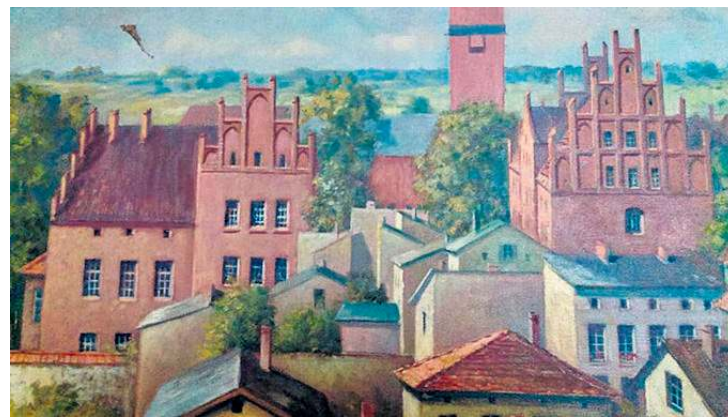
Tucholskie więzienie. Tu katowano Polaków

Uroczystość poświęcenia tablicy informującej o mieszcącym się w latach 1939-1945 w budynku przy ulicy Dworcowej hitlerowskim więzieniu wiąże się ściśle z obchodami 100. rocznicy powrotu Tucholi do Macierzy.

Spotkanie przedstawicieli gminy Tuchola oraz niewielkiej grupy mieszkańców przy budynku dawnego więzienia przy ulicy Dworcowej odbyło się w piątek w samo po ludnie. Wspomina-

no wydarzenia, jakie przed laty w tym miejscu si ę rozgrywały, a także ludzi, którzy wiele dni, tygodni spędzili w więzieniu, a następnie zostali przewiezieni do Rudzkiego Mostu i tam roz-

strzelani. Zabierając głos Maria Ollick podkreślała, że istotne jest przekazywanie prawdy o historii. – Żeby trafiała szczególnie do młodych ludzi. To są nasze obowiązki w tej sztafecie poko-



Fotografia obrazu z 1944 r. przedstawiającego panoramę Tucholi, głównie budynek sądu (z prawej) i oryginalny budynek dawnego więzienia. Fot. udostępnione przez Adama Paluskiwicza.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Piątkowe spotkanie przed dawnym więzieniem.

leń: żeby kolejne pokolenia Polaków знаły historię – mówiła.

Wcześniej na budynku widniała tablica informacyjna. Została wymieniona i otrzymała następujące brzmienie: W tym budynku w latach 1939-1945 mieściło się hitlerowskie więzienie, miejsce kaźni Polaków po II wojnie światowej, areszt Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, w którym więziono i prześladowano osoby sprzeciwiające się komunistycznemu zniewoleniu. W hołdzie ofiarom totalitaryzmów, w setną rocznicę powrotu miasta do Polski. Mieszkańcy Tucholi 29 stycznia 2020.

Więcej o więzieniu? IPN niewiele mówi...

Treść, która została zamieszczona na tablicy, powstała zgodnie ze wskazówkami Instytutu Pamię-

ci Narodowej. Tucholski samorząd wystosował pismo do IPN-u o sprawdzenie dokumentacji i przesłanie szczegółowych informacji na temat więzienia z lat 1939-1945. Niestety, IPN przekazał tylko krótką informację, która została uwzględniona na tablicy. Z opowiadań wiemy tylko tyle, że budynek sądu i budynek więzienia stanowiły całość. Ogrodzone były kilkumetrowym, wysokim płotem. Więzienie posadowione było niejako na podwórku sądu. Obiekty powstały w latach międzywojennych.

Podczas piątkowego spotkania głos zabrał także burmistrz Tadeusz Kowalski. Mówił o rocznicy pierwszych rozstrzelań w Rudzkim Moście. Zgromadzeni mogli też usłyszeć opowiadania o przetrzymywanych w więzieniu członkach rodzin.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Nie śmieć, bo nagra cię fotonagrywka

Tucholski samorząd wypowiada wojnę mieszkańcom, którzy zamiast do swoich pojemników wyrzucają śmieci, gdzie popadnie, najczęściej na skraju ulic lub w pasie drogowym.

Od czasu, kiedy przy przystanku autobusowym w Klocku gmina Tuchola zamontowała fotonagrywki i odszukano osobę, która podrzucała śmieci, nikt więcej nie ośmielił się w tym miejscu zostawić wor-

ków z domowymi odpadkami. Problem jednak dotyczy innych lokalizacji, głównie na terenie miasta. Mieszkańcy zostawiają elementy mebli, worki z domowymi odpadkami i ubraniami w różnych

miejskach. Ostatnio, po usunięciu kontenerów do zbiórki odzieży używanej śmieci pojawiły się właśnie na ich miejscach.

Kierownik wydziału ochrony środowiska Piotr Grzmieł wska-

zuje m.in. punkty przy ulicy Kolejowej oraz okolicie Borowiackiej i Parkowej. Są też inne lokalizacje, na przykład nagminnie zaśmiecaną Czarna Droga.

Urzednicy postanowili wyeliminować wszelkiego rodzaju składowiska. W najbliższym czasie w różnych częściach miasta, tam, gdzie cyklicznie pojawiają się worki ze śmieci, zainstalowane zostaną fotonagrywki. Urządzenia, jak informuje Piotr

Grzmieł, pomogą namierzyć osoby, które nagminnie śmieją.

– Niestety nie mamy wyjścia – mówi Grzmieł. – Ustawa śmieciowa funkcjonuje już od paru ładnych lat, a my wciąż musimy po mieszkańcach sprzątać. W Klocku po zainstalowaniu fotonagrywek incydenty z podrzucaniem śmieci się skończyły. Mamy nadzieję, że podobnie będzie w naszym mieście.

Lucyna Zdanowska

Reklama, ogłoszenie płatne

Firma Arkadia zatrudni

- pracowników produkcji (praca zmianowa)
- elektromechaników (doświadczenie min. 1 rok)
- mechaników (doświadczenie min. 1 rok)
- logistykę (z językiem niemieckim)

tel. 52 520-01-40, 500-102-635
lub Gostycyn, ul. Bydgoska 17
w godz 7.00-15.00

Sięgnij po
szkła progresywne JZO.

Mądry wybór
w dobrej cenie.

JZO
SZKŁA PROGRESYWNE

Kupujmy Ambrozio

MASZ SKOŃCZONE 40 LAT?

CZAS NA WZROK 40+
czasnawzrok.pl

TWÓJ OPTYK

ul. Świecka 19
TUCHOLA
pon.-pt. 9.00-17.00
sobota 9.00-13.00
tel. 512 346 551

JUŻ OD 390 PLN PARA*

* promocja trwa do końca roku

Niebezpieczne skrzyżowanie na trasie Tuchola – Chojnice



Wjazd na drogę wojewódzką z drogi powiatowej z Raciąży. Skrzyżowanie, które miało być przebudowane dla poprawy bezpieczeństwa, na razie pozostanie w niezmienionym stanie. Pojawiają się natomiast znaki ostrzegawcze i mierniki prędkości.

To już pewne. Z zapowiadanej w ubiegłym roku przez drogi wojewódzkie przebudowy skrzyżowania drogi 240 z drogami powiatowymi na Piastoszyn i na Raciąż nic nie będzie. Pojawiają się urządzenia mierzące prędkość jadących pojazdów i oznakowanie skłaniające kierowców do bezpieczniejszej jazdy. ZDW wyjaśnia jednak, że to tymczasowe rozwiązanie.

Temat przebudowy skrzyżowania drogi wojewódzkiej 240 z drogami powiatowymi prowadzącymi do Piastoszyna i Raciąży został wywołany przez radną **Barbarę Grontkowską** podczas piątkowej sesji.

– Słyszałam, że przebudowa skrzyżowania nie będzie realizowana. W zamian za to proponuje się jakieś rozwiązania zastępcze – mówiła. To nie pierwsza interwencja radnej w tej sprawie. Barbara Grontkowska poprosiła o uszczegółowienie informacji. Przypomnijmy, że „Tygodnik” opisuje sprawę niebezpiecznego skrzyżowania regularnie.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi **Janusz Dąbka** potwierdza te doniesienia. Na przebudowę skrzyżowania w najbliższych miesiącach nie ma co liczyć.

Przesunęli pieniądze i zrobili drogi w Tucholi

Zapewnia, że ZDW nie zarzuciło jednak tematu.

– Jak tylko będą pieniądze i uda się nam wyłonić firmę, która zaproponuje w pełni realną cenę za wykonawstwo, do sprawy przebudowy skrzyżowania z pewnością wrócimy. Pod względem dokumentacji mamy przecież wszystko przygotowane – zapewnia. – Niestety, nie jesteśmy w stanie zapłacić tyle, ile żądają wykonawcy biorący udział

w przetargach. Ostatnie postępowanie wykazało, że najniższa oferta była prawie dwa razy wyższa niż kwota przeznaczona na realizację inwestycji – wyjaśnia Dąbka. – W związku z tym dokonaliśmy przesunięcia środków i zamiast skrzyżowania wyremontowaliśmy odcinki drogi w Tucholi. Mam tu na myśli ulicę Główną (do ul. Lipowej) i ul. Chojnicką (od ul. Czerskiej do granicy miasta). Pieniądze zostały więc na drodze 240.

Janusz Dąbka dodaje, że do czasu przebudowy wymienianego skrzyżowania ZDW postanowił w tym miejscu dokonać zmiany organizacji ruchu, a także podzielić na wyobraźnię kierowców poprzez zamontowanie wyświetlacza prędkości.

– Nadal w tym miejscu będzie obowiązywać ograniczenie prędkości. Wydłużymy linie informujące o zakazie wyprzedzania. Ponadto planujemy zamontowanie oznakowania na fluorescencyjnym podkładzie skłaniającego kierowców do bezpieczniejszej jazdy. Pojawiają się też dwa urządzenia, z jednej, jak i z drugiej strony mierzące prędkość pojazdów. Będą informowały o przekraczaniu dopuszczalnym limitu. Mam nadzieję, że podziałają na wyobraźnię kierowców.

Lucyna Zdanowska,
fot. Elżbieta Doniecka

Szereg pytań o Dni Borów Tucholskich

Jedna z propozycji: może wesołe miasteczko?

Z taką propozycją podczas piątkowego spotkania w urzędzie miejskim wystąpił radny **Dariusz Karnowski**. „Namawiam do zaproszenia na kolejne Dni Borów Tucholskich wesołego miasteczka” – mówił.

Jedną z omawianych przez grono radnych spraw było podsumowanie tegorocznych obchodów Dni Borów Tucholskich – zarówno w kwestii finansowej, jak i odbytych imprez. Przy okazji pojawiły się kolejne, nowe pomysły i zapytania.

Jeden z pomysłów przytoczył radny **Dariusz Karnowski**. Dodajmy tylko, że nie była to pierwsza tego typu sugestia radnego. Karnowski proponował, by na czas obchodów Dni Borów pomyśleć o najmłodszych i sprowadzić do Tucholi park rozrywki.

– Namawiam do zaproszenia na kolejne Dni Borów Tucholskich wesołego miasteczka – mówił.

Radny zainteresował się też przyszłorocznym świętem regionu, a ściślej mówiąc miejscem, gdzie miałyby odbywać się koncerty.

– Czy została już wybrana inna lokalizacja, na której stanie scena? – pytał. – Teren przy Witosie w związku z planowaną inwestycją raczej nie będzie już dostępny.

Odpowiedź burmistrza niewiele jednak wyjaśniła.

– Mamy kilka alternatywnych lokalizacji. Poddamy wszystkie pod rozważenie – przyznał **Tadeusz Kowalski**. – Wczoraj, kiedy nie mieliśmy pozwolenia na wejście na teren przy ulicy Witos, koncerty odbywały się w innym miejscu.

Podczas spotkania padło też pytanie o możliwość prowadzenia imprezy przez wybraną rozgłośnię radiową. Zainteresowała się tym **Karolina Redlarska**, która wspominała o Radiu ZET lub Polskim Radiu Trójka. Chciała wiedzieć, jak wyglądałyby koszty.

– Koszty by były kilkukrotnie wyższe – krótko odpowiadał Kowalski. – Mimo tego, że udało się nam pozyskać bardzo wielu sponsorów,

Tyle kasy poszło na Dni Borów Tucholskich

60. DBT kosztowały łącznie 332.160,22 zł. Ile dała gmina. Ile PK? Ile sponsorzy?

228.160,22 zł wyłożyła gmina Tuchola z budżetu, 104.000 zł pozyskano od sponsorów. Głównymi sponsorami byli: Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi (50 tys. zł), Województwo Kujawsko-Pomorskie (10 tys. zł), Firma Gzella (10 tys. zł), ZPUH JK Miłosz Kiedrowski (8 tys. zł), Powiat Tucholski (7 tys. zł), Piekarnia-Cukiernia „Zakrys” (7 tys. zł), Agromex (5 tys. zł), Pomorskie Pralinki (5 tys. zł), Hydraulik (2 tys. zł). Do gminnego budżetu wpłynęły także po 2 tys. zł od BS Tuchola i PKO.

Największym wydatkiem regionalnego święta było opłacenie kosztów występów artystycznych, wynajmu sceny, obsługi sceny, nagłośnienia, oświetlenia, telebimów, garderoby, cateringu dla artystów, ochrony, wynajmu pokoi dla artystów, wynajmu toalet, agregatów i opłaty ZAİKS. Na ten cel z gminnego budżetu na rzecz agencji artystycznej „Agnieszka Synoradzka CTMEDIA” wydano 175 tys. zł plus 95 tys. zł ze środków pochodzących od sponsorów.

(12)

nie możemy sobie pozwolić na wydanie pół miliona złotych na organizację Dni Borów Tucholskich.

(12)

Reklama

TAXI 24h
tel. 504 441 778
TUCHOLA, KĘSOWO, SĘPÓLNO

ROWERY



86-100 Świecie, ul. Wojska Polskiego 96

☎ 721 802 927 ☎ 600 972 893

TREK

MERIDA

ROMET UNIBIKE

uvex LAZER

BONTRAGER SM M
STORM MONTERIA

Już 8 listopada:

Lokalna legenda na scenie

Przygotowania do spektaklu są już na ostatniej prostej. Młodzi artyści przedstawiają mieszkańcom legendę, którą często opowiadał Włodzimierz Dębicki.



Grupa Teatralna B-CKiP cały czas intensywnie przygotowuje się do premiery.

Już w piątek, 8 listopada, o godz. 18.00 w B-CKiP Gminy Lubiewo odbędzie się premiera spektaklu pt. „Skrzyżowanie sześciu dróg i siedmiu diabłów”. Spektakl powstał na podstawie lokalnej legendy, którą niegdyś opowiadał pasjonat regionu borowiackiego Włodzimierz Dębicki. W przedstawieniu wystąpią młodzi aktorzy z Grupy Teatralnej B-CKiP. Przygotowania rozpoczęli już w sierpniu w czasie warsztatów teatralno-scenograficznych. Zarówno warsztaty, jak i realizacja spektaklu

miały miejsce dzięki projekto- wi „Śladem legend”. Autorski scenariusz napisała dla grupy teatralnej aktorka teatru Baj Pomorski Barbara Rogalska, natomiast autorką scenografii jest Alicja Wiślińska-Kornacka, artystka z Torunia. Opiekę artystyczną nad młodymi aktorami sprawuje Izabela Kotłęga. Legenda o skrzyżowaniu sześciu dróg i siedmiu diabłów znajduje się w książce pt. „Kłowno nad Brdą. Mieszkańcy wobec dziedzictwa przeszłości” pod redakcją Marka Sassa.

(kt), fot. nadesłane

Reklama, ogłoszenie płatne

Wójt Gminy Śliwice podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Śliwicach oraz w biuletynie informacji publicznej BIP w dniu 31.10.2019 r. został wywieszony na okres 21 dni wykaz gruntów przeznaczonych do sprzedaży w miejscowości Śliwice pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną oraz dzierżawy lokalu mieszkalnego położonego w Śliwicach. Nieruchomości stanowią własność gminy Śliwice.

Wójt Gminy Śliwice
Daniel Kożuch

LABORATORIUM ANALITYCZNE PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI

ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola

tel./fax 52 33 43 184

e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl
www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:

→BADANIA WODY:

- do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
- powierzchniowej
- basenowej
- (w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)

→BADANIA ŚCIEKÓW

→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW

(wraz z dojazdem do klienta)

Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.

Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.



BADANIA WODY CIEPŁEJ
(bakterie Legionella sp.)

Urządzenia do ćwiczeń, pergola, stolik do gry

Tak wygląda cekcyński park

Ponad 150 tys. zł – tyle kosztował nowy, cekcyński park.



Prace kosztowały ponad 150 tys. zł.

Park w Cekcynie zmienił się nie do poznania. Prace kosztowały ponad 150 tys. zł. 63,63% tej kwoty stanowi dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, resztę wyłożyła gmina z własnego budżetu. Dotąd teren przy ul. Parkowej był zarosnięty i raczej zaniedbany. Celem zmian było dostosowanie parku do potrzeb osób w wieku powyżej 50 lat. Mieszkańcy Cekcyna zdecydowali, które miejsce we wsi wymaga takiego „liftingu”. Powstała m.in. pergola, postawiono przyrządy do ćwiczeń, a także stolik do gry w szachy i chińczyka. Prace wykonała firma DREW-KOS z Tucholi.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

W końcu zmiany na Dworcowej! Nowe sprzęty już dojechały

W ubiegłym tygodniu na placu zabaw przy ulicy Dworcowej trwały prace związane z montażem nowych urządzeń do ćwiczeń fitness.

Po długim czasie oczekiwania coś zadziało się na placu zabaw przy ulicy Dworcowej. Oprócz huśtawek i elementów zabawowych dla dzieci w drugiej części skweru powstał plac fitness. Prace związane z układaniem nowej nawierzchni i montażem urządzeń realizowane były w ciągu ostatnich kilku dni. Na miejscu byliśmy w piątek. Do zamontowania został jeszcze zestaw wolno stojący do koszykówki.

– Mamy nadzieję, że nowe urządzenia będą służyć naszym mieszkańcom jak najdłużej – opowiada kierownik wydziału ochrony środowiska Piotr Grzymiel. – Niestety w tym miejscu dochodzi do największych dewastacji. Często zmuszeni jesteśmy naprawiać zepsute elementy lub wymieniać na nowe.

Wg pracowników urzędu, jeśli będzie dochodziło do zniszczeń, pod uwagę wzięty zostanie montaż monitoringu.

Tekst i fot. (Iz)



W piątek w południe widać było, że do zamontowania pozostał jeszcze zestaw do gry w kosza.



Nowo zainstalowane na placu zabaw przy ulicy Dworcowej elementy fitness.

Za tydzień

Otwarcie skweru i wystawa prac



W kolejny czwartek, 7 listopada odbędzie się uroczystość otwarcia skweru im. Zenona Korytowskiego oraz wernisaż prac jego autorstwa.

Reklama



Skwer, jak już pisaliśmy wcześniej, znajduje się przed głównym wejściem do Tucholskiego Ośrodka Kultury. Radni miejscy uchwalę o nadaniu skwerowi imienia Zenona Korytowskiego podjęli na jednej z wcześniejszych sesji. Otwarcie skweru

odbędzie się o godz. 17.00. Tuż po tej uroczystości, około godz. 18.00 w sali wystaw TOK-u rozpocznie się wernisaż pt. „Zenon Korytowski. Prace na papierze – wystawa w I rocznicę śmierci”.

(Iz)

O jakie miejscowości chodzi?

Gaz w Gostycynie coraz bardziej prawdopodobny!

Są duże szanse na zgazyfikowanie gminy Gostycyn. Na pierwszym miejscu sieć miała by powstać na terenie Piły, Gostycyna i Kamienicy. Później gaz dotarłby również do innych miejscowości. Polska Spółka Gazownictwa ma na ten cel przygotowane środki.

W drugiej połowie 2017 roku gmina Gostycyn zamieściła informację o przyjmowaniu zgłoszeń zainteresowanych mieszkańców, a także podmiotów gospodarczych podłączeniem swoich domów i zakładów pracy do sieci gazowej. Akcja była konsekwencją licznych wniosków i zapytań mieszkańców w sprawie możliwości budowy sieci gazowej, a następnie wynikiem wielu spotkań Dyrektora Oddziału Zakładu Gazownictwa w Bydgoszczy Sebastiana Latanowicza z wójtem Ireneuszem Kucharskim oraz podpisaniem listu intencyjnego dotyczącego gazyfikacji gminy Gostycyn. Same zaś ankiety miały posłużyć Polskiej Spółce Gazownictwa Oddział Zakład Gazownictwa w Bydgoszczy do celów związanych z analizą możliwości gazyfikacji gminy Gostycyn.



Dyrektor Oddziału Zakładu Gazownictwa w Bydgoszczy Sebastian Latanowicz (z lewej) informuje, że działania w kwestii budowy sieci gazociągowej są w toku.

Mnóstwo chętnych!

Wyniki okazały się zadowalające. Oprócz sporej grupy gospodarstw indywidualnych akces od-

bioru gazu zgłosiły także lokalne firmy, m.in. fabryka czekoladek, gminna spółdzielnia, spółdzielnia mieszkaniowa, urząd gminy

i instytucje mu podległe oraz kilka innych podmiotów gospodarczych. To sprawiło, że PSG Oddział Zakład Gazownictwa w Bydgoszczy podjął decyzję o przystąpieniu do budowy sieci gazowej na terenie gminy Gostycyn. W pierwszym etapie, jak opowiada wójt, gazociąg miałby powstać na terenie Piły, Gostycyna i Kamienicy. Natomiast w kolejnych latach byłaby szansa na rozbudowę linii o dodatkowe miejscowości.

– Gmina Gostycyn jest jedną z tych gmin, które nie są zgazyfikowane. Chcielibyśmy to zmienić – tłumaczy „Tygodnikowi” dyrek-

tor Oddziału Zakładu Gazownictwa w Bydgoszczy Sebastian Latanowicz. – Mamy na ten cel zaplanowane środki.

Ruszyły przygotowania. Na czym polegają?

Działania prowadzone w tym kierunku już się rozpoczęły. PSG przystąpiło do przygotowywania dokumentacji technicznej. W ostatnim czasie ogłoszono kolejne postępowanie przetargowe. Niestety jak dotąd nie spotkało się z odpowiedzią firm projektujących. Dyrektor Latanowicz podkreśla, że spółka nie poprzestanie na tym. Trwają rozmowy z projektantami.

– Zapewniamy ich, że w razie trudnych sytuacji i problemów, jeśli na takie trafią podczas przygotowywania dokumentacji, będziemy służyć pomocą – mówi Sebastian Latanowicz.

Przygotowania do inwestycji gazyfikacji rozpoczęła też gmina. Wójt zaznacza, że m.in. mając na myśli to przedsięwzięcie, radni kilka miesięcy temu podjęli uchwałę o zmniejszeniu opłat za zajęcie pasa drogowego. Takie działanie ma zachęcić do realizacji tego typu zadań. Pracownicy urzędu, podobnie jak zakładu gazownictwa, deklarują pomoc w zakresie przygotowania dokumentacji.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

Reklama



Restauracja Winogrono zaprasza na zabawę andrzejkową

30 listopada, godz. 20:00-3:00

rezerwacje:
tel. 791-777-197
110 zł / osoba

imprezę poprowadzi
DJ Bejmus

dwudaniowa kolacja
słodki stół
ciepłe napoje
zimne zakąski



Szkoła w Drożdzienicy:

Tym razem jej nie obronią?

Nie podjęto jeszcze żadnej decyzji w sprawie likwidacji szkoły filialnej w Drożdzienicy. Faktem jest jednak, że radni będą musieli niedługo zająć się tą sprawą. W gminie Kęsowo brakuje prawie 1 mln 400 tysięcy zł na oświatę. Mieszkańcy nie zgadzają się, żeby oszczędzać kosztem ich szkoły. „Skąd brać pieniądze?” – pytają radni. „Drożdzienicę zaorać?!” – irytują się mieszkańcy.

Temat wrócił do Drożdzienicy jak bumerang. Mieszkańcy obecni na spotkaniu w ubiegłą środę (23 października) stanowczo zaznaczali, że kilka lat temu obronili szkołę w swojej miejscowości i teraz także będą o nią walczyć. Czy jest ku temu powód? Na razie nie ma żadnych oficjalnych decyzji dotyczących likwidacji placówki w Drożdzienicy, ale jak mówili zgromadzeni, zaczęły dochodzić do nich „niepokojące informacje”. Rada Rodziców postanowiła zorganizować więc spotkanie, na które przybyli m.in. kęsowscy radni, wójt **Radosław Januszewski**, p.o. dyrektor Gminnego Zespołu Oświatowego w Kęsowie **Jan Przybysz** oraz dyrektor kęsowskiej szkoły **Andrzej Stopa**.

Brakuje prawie 1 mln 400 tysięcy zł...

Przez zgromadzonych pierwszy do tablicy został wywołany wójt gminy Kęsowo. Zaznaczał, że temat funkcjonowania oświaty w gminie omawiany był podczas posiedzenia komisji 29 sierpnia. Dla radnych dyskusje na temat sieci szkół nie miały być niczym nowym, ponieważ debatują o tym praktycznie co roku.

– Rozmawialiśmy o sytuacji finansowej oświaty w całej gminie. Dyrektor [Jan Przybysz – red.] przedstawiał szczegóły. Wiadomo, że nastąpiły podwyżki w sferze oświatowej, dlatego budżet gminy ma większe wydatki. Na dzisiaj, nie uwzględniając kolejnych planowych, odgórnych, 6-procentowych podwyżek, jeżeli nie dostaniemy żadnej dodatkowej subwencji czy pomocy, to do całej oświaty na przyszły rok zabraknie nam 1.377.000 złotych – wyliczał **Radosław Januszewski**.

Wójt tłumaczył dalej, że „jest to olbrzymia, niemożliwa wręcz do osiągnięcia kwota”.

– Nawet gdybyśmy maksymalnie podnieśli podatki, to byłoby to dopiero dodatkowe 700.000 złotych – dodawał.

Wójt skupił się także na liczbie dzieci, które uczęszczają do szkoły filialnej w Drożdzienicy. Jeszcze w roku szkolnym 2005/2006 było ich łącznie (wraz z klasami „0”) 38. W roku 2011/2012 nawet 62, ale już w 2016/2017 tylko 22 uczniów. Największe tąpnięcie widoczne jest obecnie: łącznie 15 dzieci, 7 w klasie „0” i po 4 w klasie I i II... Zaznaczyć należy jeszcze jedną ważną informację. W tym roku szkolnym aż 9 dzieci z obwodu Drożdzienicy uczęszcza do szkoły w Kęsowie. Taką decyzję podjęli ich rodzice.



Obecni na zebraniu mieszkańcy jasno podkreślali, że zrobią wszystko, aby kolejny raz uratować szkołę w Drożdzienicy. Ze spotkania wynika jednak, że największymi wrogami placówki są zbyt niskie subwencje od państwa i demografia – mało urodzeń.

– Żeby subwencja mniej więcej starczyła na funkcjonowanie tej szkoły, musiałoby do niej uczęszczać około 40 dzieci – tłumaczył **Januszewski**.

Optylizmem nie napawają też statystyki dotyczące liczby

łę w Drożdzienicy wynosi około 113 tys. zł. Funkcjonowanie tej placówki: wszystkie opłaty związane z mediami plus wynagrodzenia nauczycieli – według danych podanych przez **Jana Przybysza** – to koszt dla gminy wysokości ok. 298 tys. złotych.

– Płace z pochodnymi to jest 287.113 zł. Natomiast 11.873 zł to są koszty utrzymania, np. prąd, woda, ścieki itp. Utrzymanie tej placówki nie jest wysokie. Największą kwotę stanowią płace nauczycieli i obsługi – mówił **Przybysz**.

Zebrani od razu zwrócili jednak uwagę na to, że jeśli szkoła zostanie zlikwidowana, nauczyciele prawdopodobnie zostaną przeniesieni do Kęsowa i tam też będzie trzeba wypłacić im pensje. Dyrektor szkoły w Kęsowie **Andrzej Stopa** zaznaczał, że w Drożdzie-

zin „do podziału” dla nauczycieli w wymiarze całej szkoły byłoby zapewne mniej. **Jan Przybysz** dodawał także, że w Drożdzienicy nauczycielki otrzymują także dodatki za klasy łączone. Jeśli chodzi o uczęszczanie dzieci do Kęsowa, przypominał z kolei, że obligatoryjnie w klasach I-III nie może być więcej niż 25 uczniów.

Zapewnienie: Przedszkole zostaje

Do głosu zaczęli dochodzić zaniepokojeni mieszkańcy. Dopypywali, czy przedszkole także miałoby zostać zlikwidowane. Co stanie się z budynkiem szkoły? Zostanie sprzedany?

Mieszkanka Drożdzienicy: – Jak to jest przykre, że kolejny raz, po tylu latach ekonomia bierze górę nad dobrem dzieci.

– W tej chwili dyskutujemy o naszej szkole. Ale budżet odnosi się do całej gminy. Z tego, co słyszałem, szkoły w Kęsowie i Żalnie też borykają się z problemami. W Drożdzienicy przekraczamy budżet. Ale w tamtych miejscowościach jest on przekraczany dużo bardziej. Są nowe obiekty, jak np. sala w Żalnie, orlik, trzeba to przecież utrzymać [...]. Dlaczego wszystko ma być naszym kosztem? Dlaczego tutaj już nic nie ma zostać?! Drożdzienicę za-

– Płace z pochodnymi to jest 287.113 zł. Natomiast 11.873 zł to są koszty utrzymania, np. prąd, woda, ścieki itp. Utrzymanie tej placówki nie jest wysokie. Największą kwotę stanowią płace nauczycieli i obsługi – mówił Jan Przybysz.

orać?! Kto tu się będzie chciał budować? Skąd mają być dzieci, jak tutaj zaraz nic nie będzie – mówił w emocjach jeden z mieszkańców. Od sali otrzymał salwę braw.

Obecnych zapewniono, że przedszkole w Drożdzienicy, cokolwiek stałoby się ze szkołą, na pewno będzie cały czas funkcjonować.

„My nie jesteśmy Gostycyn”

Dyskusje mieszkańców z władzami, na różnym poziomie napięcia, trwały niemal półtorej godziny. Długo zastanawiano się np. nad tym, dlaczego 9 dzieci z Drożdzienicy dowożonych jest do Kęsowa. Powodów decyzji rodziców nie znaleziono. Co chwila słychać było głosy: „Trzeba sobie uświadomić, że my szkoły nie oddamy!”.

– W gminie Gostycyn funkcjonowała podobna szkoła, ale też musiała zostać zamknięta. Nie słyszałem narzekania i utyskiwania rodziców, żeby te dzieci w Gostycynie czuły się gorzej – próbował tłumaczyć **Radosław Januszewski**.

„My nie jesteśmy Gostycyn” – kontrował chór mieszkańców.

– Jak to jest przykre, że kolejny raz, po tylu latach ekonomia bierze górę nad dobrem dzieci – dodawała jedna z mieszkanki. Obecni na zebraniu wyliczali zalety szkoły: indywidualne podejście do uczniów, dodatkowe zajęcia, kontakt rodziców z nauczycielami, małe dzieci nie muszą dojeżdżać itd. W trakcie spotkania wypowiadali się też m.in. radni: **Witold Ott** – emerytowany nauczyciel, przewodniczący Rady Gminy w Kęsowie, **Marlena Radowska** – nauczycielka czy **Tomasz Linke** – nauczyciel, przewodniczący komisji budżetowej. Mówiono m.in. o ewentualnym planie naprawczym czy nawet zarządzie komisarycznym, jeśli gmina nie uchwaliliby budżetu.

Potrzebne będą jeszcze opinie rodziców

Linke w trakcie swojej wypowiedzi przekonywał, że nikt z radnych nie jest tak naprawdę za likwidacją filii w Drożdzienicy. Jednak według tłumaczeń gmina nie ma dodatkowych środków w swoim budżecie. Do podjęcia decyzji o likwidacji może zmusić sytuacja finansowa.

– Wszystkie samorządy wokoło borykają się z tym problemem. Jesteśmy typową gminą rolniczą. Dochodów nie mamy zbyt dużo. Nie ma zakładów, które płaciłyby wysokie podatki. Mamy podnosić podatki dla mieszkańców? Wyobrażają sobie państwo taką sytuację? – pytał przewodniczący komisji budżetowej.

Co dalej będzie działo się z placówką w Drożdzienicy? Przy ewentualnej likwidacji procedura jest taka, że rada gminy musi podjąć dwie uchwały. Pierwszą – intencyjną, wtedy potrzebna jest opinia środowiska, czyli m.in. rodziców dzieci. W tej kwestii wypowie się też parę innych podmiotów, np. kuratorium czy związki zawodowe. Dopiero ewentualna druga uchwała dotyczyć może likwidacji. Sytuację będziemy śledzić na bieżąco.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Tomasz Linke przekonywał, że żaden radny nie jest tak naprawdę za zamknięciem szkoły. Jednak do podjęcia takiej decyzji może zmusić sytuacja finansowa gminy. „Skąd wziąć dodatkowe pieniądze?” – pytał w Drożdzienicy radny.

go rządu i Sejmu RP. To jednak gminy muszą zorganizować dodatkowe pieniądze. Mówił także o ewentualnym niedomknięciu budżetu przez gminę Kęsowo i o związanych z tym konsekwencjach – m.in. ustalaniu budżetu przez Regionalną Izbę Obračunkową. Szczegóły finansowe przedstawił **Jan Przybysz**. Wynikało z nich, że aktualna subwencja oświatowa na szko-

nicy aktualnie na co dzień pracują dwie nauczycielki. Są jeszcze ci dojeżdżający, którzy uczą np. angielskiego czy religii. Dyrektor mówił, że współpraca z Drożdzienicą zawsze była bardzo dobra i szkoła zawsze zbierała pozytywne opinie. Tłumaczył dalej, że po ewentualnej likwidacji filii, praca dla nauczycielek w Kęsowie będzie, po prostu nadgo-

Akcja, która wspomaga działalność hospicjum

Żonkile posadziliśmy po raz dziesiąty

Pola Nadziei to akcja charytatywna, która wykracza nawet poza granice Polski. Dzięki niej hospicja są wspierane finansowo przez najzwyklejszych mieszkańców. Żeby jednak – w ramach akcji – do tego wsparcia doszło, najpierw trzeba... zasadzić żonkile.

O tucholskim Stowarzyszeniu Hospicjum św. Małgorzaty „Tygodnik” pisze regularnie – niedawno w bardzo obszernej formie ze względu na jubileusz 20-lecia istnienia stowarzyszenia i dużą uroczystość. z naszej relacji czytelnicy mogli dowiedzieć się, jak nietatwa, ale jednocześnie ważna jest praca w tym miejscu. Działalność stowarzyszenia wymaga też niemałych nakładów finansowych, dlatego poza możliwością przekazania 1% podatku organizowane są akcje, które te środki uzupełniają. Jedną z nich są Pola Nadziei, które w Tucholi po raz kolejny zgromadziły wolontariuszy w ubiegły czwartek.

– To przedsięwzięcie, które ma charakter międzynarodowy i jest organizowane przez hospicja. Jego cel to promowanie idei hospicyjnej i zbieranie funduszy na jej realizowanie – tłumaczyły tydzień temu na tucholskim rynku **Maria Rezmer** i **Krystyna Brzozczyk**, przedstawicielki hospicjum, a słuchał ich tłum dzieci, młodzieży, a także lokalni oficjele na czele z władzami miasta.



Przedsiębiorcy tłumnie przybyli na tucholski rynek, by dołączyć do akcji.

– Żonkil to symbol nadziei w walce z chorobą nowotworową. Ma uwrażliwiać ludzi na potrzeby chorych, cierpiących, tych którzy wymagają naszego wsparcia – słyszeliśmy dalej. O żonkilech mówiono nie przez przypadek, bo właśnie w czwartek zebrani zasadzili ich cebulki na wydzielonym fragmencie, tuż przed sklepem „Rywał”. A było komu sadzić – na rynek przybyły liczne grupy z tucholskich przedszkoli

i szkół podstawowych. Do pracy wzięły się władze miasta, taką okazję mieli również członkowie Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Lasów Państwowych, której muzyka towarzyszyła imprezie, a najpierw przewodziła długiemu pochodowi przez tucholski rynek.

Co dalej? Już dojrzałe żonkile pojawią się przed kościołami w całym powiecie tucholskim. Wolontariusze będą rozdawać je za datki dowolnej wartości.



Młodzi ludzie chętni sadzili żonkile, które za kilka miesięcy trafią do rąk darczyńców.

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl



Cała zebrana kwota zostanie przekazana na zakup medycznych akcesoriów najbardziej potrzebnych

chorym, którymi opiekuje się hospicjum św. Małgorzaty.

Tekst i fot. (pp)

Ogłoszenie płatne



Starosta Tucholski Michał Mróz informuje:

Powiat Tucholski realizuje największą w województwie kujawsko-pomorskim inwestycję na rzecz osób niepełnosprawnych. Za ponad 13,5 mln zł powstaje Powiatowe Centrum Wsparcia.

Dotychczasowy Dom Dziecka przy ul. Kościuszki zostanie rozbudowany. Powstanie obiekt w całości dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Pod jednym dachem znajdą się: Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności, Warsztaty Terapii Zajęciowej i planowany Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy. Będą pomieszczenia na poradnictwo specjalistyczne, rehabilitację dla osób niepełnosprawnych i mieszkania wspierane. Przewidziane są też lokale dla stowarzyszeń i sala konferencyjna. Powiat Tucholski zyska nowe miejsce, przyjazne dla wszystkich mieszkańców.



Obecny stan prac.



Wizualizacja budynku po zakończeniu prac.



Plac budowy przy ul. Kościuszki w Tucholi.

Zakończenie inwestycji, na którą Powiat Tucholski otrzymał prawie 10,5 mln zł dotacji, przewidziane jest na grudzień 2020 roku.

Nie halloween, a dziady!

Spotkanie z duszami bliskich

Podczas dziadów wyprawiano ucztę. Podawano wtedy najczęściej: pączki, ciasta, chrusty, jagody, jabłka, inne owoce oraz wodę i miód pitny.

To właśnie na tym miały polegać Zaduszki Słowian. Dziady odbywały się częściej niż raz w roku i z natury były pozytywne, choć dla niektórych mroczne. Wiele o dawnych tradycjach i wierzeniach naszych przodków kolejny raz można było dowiedzieć się w Bysławiu.

– Tworząc „Dziady” część II [dramat z 1823 roku – red.], Adam Mickiewicz prawdopodobnie opierał się na tym, co widział dookoła siebie. Te tradycje były wtedy jeszcze żywe i kultywowane. Oglądał, co dzieje się we wsiach i opisał to – tłumaczyła zaraz po zakończeniu inscenizacji historycznej **Joanna Kalenik** z Fundacji Brama Epok – absolwentka archeologii UMK. Przedstawienie na podstawie dramatu, kanonu literatury polskiej, rozpoczęło kolejną żywą lekcję historii w Bysławiu. W ubiegłą niedzielę zebrani mogli dowiedzieć się, jak wyglądały obrzędy związane ze śmiercią naszych przodków. Dziady kultywowane były jeszcze w XVIII i XIX wieku, zwłaszcza na ziemiach wschodnich. Ale ich początków należy upatrywać w czasach przedchrześcijańskich.

Ogień dla Słowian niezwykle ważny

W rozmowie z „Tygodnikiem” Kalenik zaznacza, że obrządek ciałopalny i szkieletowy występował w różnych epokach na zmianę, a bardzo często równolegle.

– Upowszechnienie chrześcijaństwa na naszych ziemiach, które trwało bardzo długo po oficjalnej dacie chrztu, ugruntowało pochówek szkieletowy. Groby Słowian były wyposażone w dary grobowe, przedmioty osobiste. Ślady palenia ognisk w miejscach pochówku zmarłych są stwierdzane przez archeologów właści-

wie na przestrzeni wszystkich wieków – mówi Joanna Kalenik.

Dodaje także, że w naszej kulturze ogień, który stopniowo zmniejszał swój wymiar i wielkość, by stać się tradycyjnym zniczem, miał przybywające dusze ogrzewać, wskazywać im drogę. Okazywanie pamięci i szacunku, mimo zmiany formy i obrzędów, do dziś czujemy intuicyjnie. Słowianie zresztą prawdopodobnie wykonywali swego rodzaju znicze. Dlatego też zebrani w Bysławiu uczestniczyli w warsztatach, w trakcie których tworzyli świece z węzy pszczelej (najprostszej formy wosku) oraz gliniane naczynia służące za podstawki. Jakie jeszcze przedmioty archeolodzy znajdowali w grobach Słowian? Były to na przykład gliniane jajka. To właśnie od nich wywodzą się ówczesne wielkonoce pisanki.

Dziady – bliscy, halloween – upiory

Słowianie wierzyli, że w czasie przesilenia jesiennego na ziemię wracają dusze ich przodków. Na obrzędy zwane dziadami przygotowywano specjalne ucztę, podawano wtedy najczęściej: pączki, ciasta,

Marcin Biliński jako Kruk w czasie inscenizacji na podstawie „Dziadów” cz. II.



chrusty, jagody, jabłka, inne owoce oraz wodę i miód pitny. Ucztę zaduszne dla Słowian były bardzo ważne, a dziady obchodzono nie tylko jesienią, ale m.in. w trakcie przesilenia wiosennego. Joanna Kalenik mówiła w Bysławiu, że tradycja pozostawiania wolnego miejsca przy wigilijnym stole także najprawdopodobniej wywodzi się z obrzędów zadusznych Słowian. Chodzi tu bowiem nie o wędrowca, a zbłąkaną duszę, bliskiego gościa-ducha, dla którego nakrywamy dodatkowy talerz.

Kalenik ciekawie tłumaczyła także różnicę między naszymi dziadami, a zachodnim halloweenem:

– Dziady to spotkanie ze zmarłymi bliskimi. Na halloween nie przychodzą

duchy naszych przodków z dobrym nastawieniem. Tam przychodzą zjawy, upiory, które chcą wcielić się w ciała ludzi. Halloween wywodzi się z celtyckiego święta, które było bardzo negatywne. Dlatego dzieci na zachodzie przebrają się właśnie po to, żeby złe duchy nie były w stanie rozpoznać, czy to człowiek, czy zjawa.

Dziady z natury były pozytywne, chodziło w nich o spotkanie się z przodkami. Wszechobecny ogień miał wskazywać duszom właściwą drogę. W trakcie żywej

lekcji historii w Bysławiu można było dowiedzieć się wiele o naszych korzeniach, tradycjach i wierzeniach Słowian. Artykuł przedstawia jedynie jej fragment. Inicjatorem spotkania, kolejny raz, był **Marcin Biliński**, członek Drużyny spod Starych Dębów.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Każdy miał za zadanie wykonać glinianą podstawkę.



Również każdy podczas warsztatów musiał wykonać 3 świece. To symboliczna cyfra dla Słowian.



więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Termin prac na ul. Świeckiej przedłużony

(Nie)dokończona ścieżka. Rozmowy powiatu z PKP

Trwają prace remontowe na ul. Świeckiej i Szklanych Domów w Śliwicach. Dlaczego ostatnio frezowano świeżo wylany asfalt? Kiedy zakończy się remont, skoro termin minął z końcem września? I co ze ścieżką rowerową do Śliwiczek?

Po licznych zawirowaniach z przetargami, utraconym pierwszym dofinansowaniem i uzyskaniem kolejnej dotacji mieszkańcy Śliwic doczekali się wyczekanego remontu ul. Świeckiej. Inwestycja kosztuje ponad 3 mln zł. Część pochodzi z Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej, wkład własny finansują powiat tucholski i gmina Śliwice. Do remontu dorzuca się też firma Wutkowski, która znajduje się przy drodze powiatowej. Przetarg wygrało Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów z siedzibą w Świeciu. Termin zakończenia prac wyznaczono na 30 września. Remont wciąż jednak trwa.

– Na wniosek wykonawcy zgodziliśmy się na przedłużenie terminu – mówi **Zenon Poturalski**, wicestarosta powiatu tucholskiego. – Myślę, że do połowy listopada prace powinny się zakończyć.

Frezowali świeży asfalt

Zaniepokojony mieszkańców Śliwic zauważył w rozmowie z „Tygodnikiem”, że jakiś czas temu pracownicy frezowali świeżo wylany asfalt.

– Rzeczywiście, taka sytuacja miała miejsce – potwierdza wicestarosta. – Tak



Trwają prace na ul. Świeckiej. Nie rozwiązano jednak jeszcze sprawy przejazdu kolejowego.

naprawdę jest to jednak problem wykonawcy, nie nasz. Na plac budowy przywieziono asfalt, w którym nie dopracowano odpowiedniej proporcji. Masa się nie zagęszczała. Dlatego wykonawca na własny koszt musiał wykonać poprawki – dodaje.

Kłopotliwy przejazd

Prace na Świeckiej zmierzają ku końcowi. Okazuje się jednak, że nie ma jeszcze porozumienia z PKP w sprawie przejazdu kolejowego. Dlaczego?

– Przejazd był wyłączony z projektu. Jest przedmiotem odrębnego opracowania. Zdecydowali się na to, aby nie opóźniać rozpoczęcia inwestycji – tłumaczy Zenon Poturalski. Dodaje, że rozmowy z kolejką trwają już od dłuższego czasu. – PKP chciało, by przejazd przebiegał pod kątem prostym w stosunku do drogi powiatowej. Nasza projektantka zaproponowała inne rozwiązanie, które mieściłoby się w pasie drogowym. Dostaliśmy zielone światło, ale jednocześnie PKP żądało przesunięcia drogi gminnej, która znajduje się tuż za przejazdem. Wtedy gmina Śliwice słusznie zauważyła, że proponowane rozwiązanie jest nie do przyjęcia – mieszkańcy muszą mieć możliwość dojazdu na drogę powiatową, a przesunięcie wiązałoby się z koniecznością wykupu gruntów – wyjaśnia.

W związku z tym, że przejazd nie był ujęty w projekcie, nie ma na nim ścieżki rowerowej. Trakt istnieje do przejazdu kolejowego. Kolejny jego fragment zaczyna się... za przejazdem. Powiat wciąż rozmawia z PKP o możliwości znalezienia rozwiązania, by poprowadzić ścieżkę przez przejazd i połączyć w ten sposób dwa fragmenty, a jednocześnie nie przesunąć drogi gminnej.

– Zaskoczył nas wymóg PKP, by przejazd był idealnie pod kątem prostym. Zwłaszcza, że samo PKP podczas projektowania modernizacji linii kolejowej 201 nie zawsze spełnia ten warunek. W tym momencie mamy zgodę, by przejazd był pod kątem maksymalnie zbliżonym do prostego. W następnym tygodniu mam nadzieję na spotkanie z przedstawicielami PKP, by rozmawiać o ostatecznym rozwiązaniu – podsumowuje Zenon Poturalski.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Reklama, ogłoszenie płatne



TUCHOLA
ul. Transportowa 4
tel. +48 606 757 722
www.zlotowska.pl

SPRZEDAŻ PASZ!
LINIA PASZ BEZ GMO
W ATRAKCYJNYCH CENACH

karmy dla psów i kotów
zanęty wędkarskie

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
HERBICYD, BIZON
W DOBREJ CENIE

NAWOZY NPK, AZOTOWE, WAPNO LUZ

art. rolnicze

BLACHA TRAPEZOWA
WYPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ WĘGLA
W DOBREJ CENIE luzem i workowanego
groszek, ekogroszek, orzech, mial

NOWOŚĆ: koncentrat ZŁOTOWIT VIT MIX SUPER 58 zł/25 kg

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877



DRZWI OKNA
PANELE PODŁOGI

PROMOCJA
DRZWI DRE AURI
-30%

Tuchola, ul. Chopina 3
tel. 52 569 10 28, tel. kom. 608 025 157
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00
tuchola@majsterplus.com www.majsterplus.com

80 lat temu zginął ksiądz Nogalski

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

Rocznicę męczeńskiej śmierci młodego wikariusza z Raciąża obchodzono w czwartek, dokładnie w 80. rocznicę rozstrzelania księdza oraz mieszkańców naszego regionu przez hitlerowców.



Czwartkowe spotkanie przed obeliskiem na skwerze ks. Franciszka Nogalskiego w Raciążu.

W Rudzkim Moście Niemcy, w ramach eksterminacji polskiej inteligencji na terenie Pomorza, w okresie od 24.10 do 10.11.1939 w sześciu masowych egzekucjach zamordowali ponad 500 Polaków z okolic Tucholi i Sępólna Krajeńskiego. Mordy były odwetem za pożar dwóch stodół i chlewa niemieckiego gospodarza, który w ich wyniku zmarł na zawał serca. W bezowocnej próbie ocalenia pozostałych skazańców jeden z aresztowanych, ks. Franciszek Nogalski, wikariusz w parafii w Raciążu dobrowolnie wziął na siebie winę za rzekome podpalenie niemieckiego gospodarstwa. Został rozstrzelany w pierwszej z szeregu zbiorowych egzekucji. Parafianie parafii Raciąż, w której ksiądz Nogalski był wikariuszem, w 80. rocznicę pierwszych rozstrzelań, a także Jego śmierci uczcili to wydarzenie wspólną modlitwą. Spotkanie rozpoczęło się na skwerze, który powstał kilka lat temu i który otrzymał miano ks. Franciszka Nogalskiego. Uczestniczyli w nim parafianie parafii pw. Świętej Trójcy w Raciążu – mieszkańcy Małej i Wielkiej Komorzy, Stobna i Raciąża oraz zaproszeni goście w tym Biskup Pomocniczy Archidiecezji Gdańskiej ks. Wiesław Szlachetka, ks. dr kanonik Jan



Najmłodsi uczestnicy spotkania z białoczerwonymi barwami.



Składanie wiązanek przed pamiątkowym obeliskiem.



Ks. Henryk Fetke przypomniał wszystkim sylwetkę młodego wikariusza, który oddał swoje życie w obronie innych.

Kalinowski z parafii w Wąbrzeźnie, z której pochodził ks. Franciszek Nogalski, ks. Wiesław He-

rold z parafii w Rudzkim Moście, ks. Mirosław Bucholc z parafii w Cekcynie oraz ks. Sebastian

Baś – notariusz w Sądzie Kurii Biskupiej i kapelan biskupa – ks. Dawid Szablewski. Podczas spotkania proboszcz parafii w Raciążu – ks. Henryk Fetke przypomniał sylwetkę księdza Franciszka Nogalskiego, który oddał swoje życie za innych. Złożono też kwiaty. Wśród delegacji byli przedstawiciele wszystkich grup działających na terenie parafii. Wiązanki złożyli też: burmistrz Tadeusz Kowalski oraz przedstawiciele parafii z Wąbrzeźna. Chwilę później biskup ks. Wiesław Szlachetka rozpoczął modlitwę różańcową. Towarzyszyła ona wiernym podczas procesji do kościoła, gdzie odbyła się uroczysta msza święta. Modlono się o szybką beatyfikację ks. Franciszka Nogalskiego.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

„Zbrodnie pomorska 1939”. Rocznicę potwornych wydarzeń

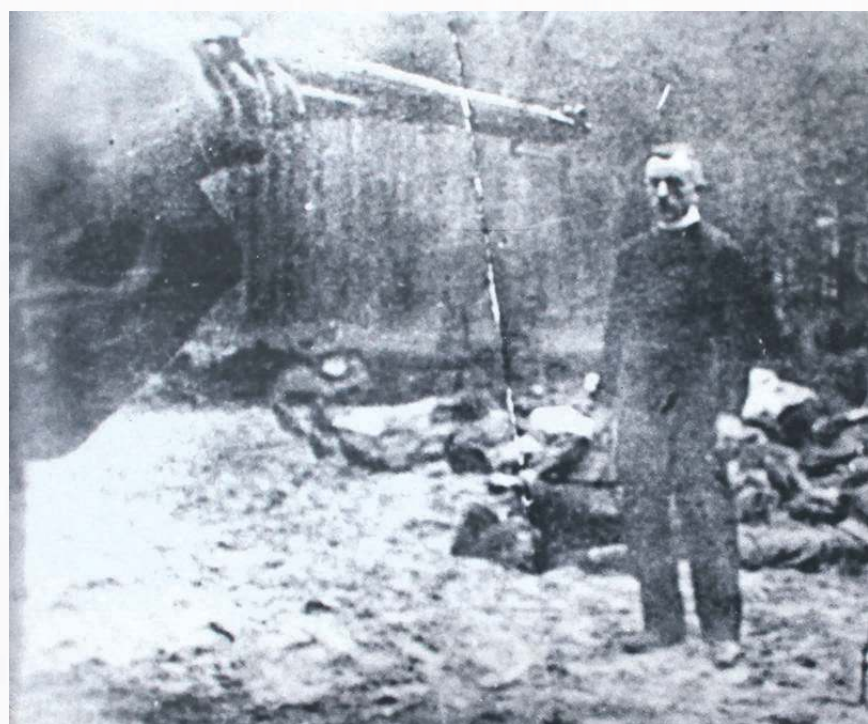
Rozkaz. Co tr

Dokładnie 80 lat temu (24 października 1939 r.) w Był to jeden z ponad 400 epizodów, jakie rozegrały stawiciele różnych grup społecznych – inteligencję, starych, które ma opisać ogrom zbrodni, jakich do

Genezy tego, co rozegrało się jesienią 1939 r., możemy doszukiwać się w wydarzeniach sprzed 100 lat. Odrodzone państwo polskie, na mocy traktatu wersalskiego, otrzymało dostęp do morza, a ze znacznej części dawnej prowincji Prusy Zachodnie utworzone zostało województwo pomorskie. Wielu Niemców traktowano zaistniałą sytuację jako tym-

niów, którzy po wszystkim mieli b

puszczani, aby odnaleźć sprawcę p
Dwa dni później rozpoczęły się
we aresztowania. Następnego dnia
dnika 1939 r. około godz. 13:00
ni w więzieniu przy ul. Dworcowej b
kopani przez członków Selbstschutzu
załadowani na dwie ciężarówki i wy
ni do pobliskiego lasu.



Egzekucja ks. Piotra Sosnowskiego. Fot. ze zbiorów Archiwum Państwowego w Bydgoszczy

czasową, a postanowienia traktatu wersalskiego nie do końca były przez nich akceptowane. Pomimo to stosunki polsko-niemieckie były poprawne. Po dojściu Adolfa Hitlera do władzy część Niemców uległa propagandzie narodowosocjalistycznej i stopniowo przysięgała antypolonizmem. Według założeń władz niemieckich Pomorze w przyszłości miało być całkowicie odpolszczone. Najprostszą metodą była fizyczna eliminacja osób, które w przeszłości aktywnie udzielały się na rzecz polskości, a zarazem mogły stanowić element oporu. Zadaniu temu miała sprostać powołana we wrześniu 1939 r. organizacja Volksdeutscher Selbstschutz. Na Pomorzu dowodził nią Ludolf von Alvensleben.

Rozstrzeliwać, aż znajdzie się sprawca „podpalenia”.
Pierwsze nazwiska

Pretekstem do rozpoczęcia masowych egzekucji w Tucholi było rzekome podpalenie 21 października 1939 r. stodół Hugo Fritza z Piastoszyna. Już wtedy wiadomym było, że sam właściciel po pijanemu zaproszył ogień, a dziesięciu rzekomych sprawców z Piastoszyna i Żalną, których złapano, zostało uniewinnionych przez Sąd Doraźny. Pomimo to von Alvensleben po konsultacjach z Heinzem Mockiem – dowódcą lokalnego Selbstschutzu – rozkazał, aby co trzy dni rozstrzeliwać 40 Polaków do czasu, aż nie znajdzie się sprawca podpalenia. Na miejsce egzekucji w Rudzkim Moście zabierano 10 dodatkowych więz-



Rzeczy osobiste ofiar. Fot. ze zbiorów MB

Zanim sześciuosobowy pluton egzekucyjny przystąpił do wykonania zadania, Gehrt poprosił ks. Franciszka Nogalskiego – wikariusza z Raciąża, aby wskazać sprawcę. Ten, chcąc ocalić pozostałych, całą winę wziął na siebie, ale się to zdało. Wszyscy zostali rozstrzelani. W pierwszej egzekucji życie straciło 40 Polaków. Większość z nich to rolnicy z Żalną, Raciążą oraz Piastoszyna i okolic. Rozstrzelanych byli także przedstawiciele lokalnej inteligencji, m.in. Jan Lewanowicz (wydawca „Głosu Tucholskiego”), Stanisław Ossowski (kierownik szkoły w Tucholi), Wojciech Prill, Józef Chirchowski (uczeń) i skarbowy).

czy dni rozstrzeliwać 40 Polaków

HOROSKOP

przygotowała Wiedźma Agata

**Baran**

Raczej nie powinieneś sięgać po coś, co należy się komuś innemu. Twoje poczucie sprawiedliwości będzie walczyć z chęcią zdobycia dóbr materialnych. Jeśli będziesz czysto walczył, możesz zdobyć wszystko, ale zawłaszczenie może się kompletnie nie opłacać. Przed popełnieniem błędu pewnie powstrzyma Cię poczucie przyzwoitości. Brawo.

**Byk**

Usłyszysz wiele ciepłych słów. One osłodzą Cię poczuciem strachu czegoś i chwile nie najlepszego samopoczucia. Pamiętaj o szklance do połowy pełnej, o radości, co przychodzi po smutku i o tym, że gdy ktoś zamknie Ci drzwi, to poszukaj otwartego okna. Zawsze jest jakieś wyjście, a Ty znajdziesz najlepsze dla siebie w danym momencie. Mądrze powalczysz o siebie.

**Bliźnięta**

Czyjaś oferta, która początkowo wydała Ci się bardzo atrakcyjna, nagle straci wszystko w Twoich oczach. Oczywiście masz prawo zmienić zdanie, ale załatw to elegancko, bez palenia mostów. Cały czas działasz zgodnie z wolnością wyboru i nikt Cię do niczego nie przymusza. Nikogo nie obwiniaj za własne błędy, postępuj fair i z otwartą przyłbicą.

**Rak**

Starasz się być wielkoduszny i nie odpłacać pięknym za nadobne, nawet swoim wrogom. Oni jednak poczytują to za naiwność. Zastanów się nad tym. Może warto rozliczyć niektórych z nich za świadome działanie na Twoją niekorzyść. Co prawda nie zdołają Ci zrobić krzywdy, ale zasiej niepokoju. Przewyższasz o głowę swoich przeciwników. Daj im poznać, kto tu rządzi.

**Lew**

Jesień nastawi Cię sentymentalnie i delikatnie podsunie potrzebę ciepła, bliskości, obecności osób, które lubisz. Pojawi się wiele okazji do ukojenia tęsknoty. Twoja inicjatywa spotkań zostanie ciepło przyjęta. Spotkasz się ze zrozumieniem i usłyszysz wiele miłych słów. Zaufaj przyjaciołom, oni naprawdę Cię lubią.

**Panna**

Pieniądze w jakiś tajemniczy i uporczywy sposób zaczną Cię opuszczać i mimo że pojawią się dodatkowe, bilans nie zechce wyjść na zero. Dlatego licz się z każdym groszem. Przykręć kranik z wydatkami, zabezpieczając się na gorsze czasy. Przypomną o sobie jakieś zapomniane rachunki, ktoś będzie pilnie potrzebował wsparcia, a i codzienne wydatki niemożliwie wzrosną. Nie daj się.

**Waga**

Właściwie spodziewasz się określonych wiadomości, a jednak trochę Cię zaskoczą. Nie spiesz się z podejmowaniem decyzji ani nie wpływaj na innych. Wszystko musi się odbyć w swoim czasie, a ten ostatni działa na Twoją korzyść. Każdy dzień przyniesie nowe przesłanki, z których ułożysz ciekawy plan działania. Stać Cię będzie na prawdę odważne posunięcia.

**Skorpion**

Twój partner wykaże się dużą cierpliwością, ale do czasu. Z pokorą zniesie Twoje szalone pomysły i nawet będzie w nich uczestniczył. Kiedy jednak powie: dość, natychmiast to uszanuj. Unikniesz dzięki temu kilku guzów na głowie. Poświęć czas partnerowi, posłuchaj, co ma Ci do powiedzenia i zacznij z nim współpracować. To Ci się naprawdę przyda.

**Strzelec**

Trochę zbyt optymistycznie policzysz pieniądze, które Ci się należą. Pomyłka będzie zauważalna, ale poradzisz sobie z tą dziurą w domowym budżecie. Najważniejsze, żebyś nie szukał winnych, tylko przeanalizował swoje postępowanie, które doprowadziło do błędów. Nie ma obawy, odbierzesz, co swoje, tylko nie sięgaj po cudze.

**Koziorożec**

Ani jesień jako pora roku, ani jesień życia nie ostudzą Twoich tęsknot do gwałtownych namiętności. Za słodki uśmiech, czule spojrzenie czy skryty pocałunek oddałbyś naprawdę wiele. Uważaj jednak na to, że ktoś może chcieć wykorzystać Twoją chwilową słabość. Nie daj się oszukiwać. Weź wszystko, jeśli wierzysz w szczerą lub nie, jeśli czujesz, że to tylko gra.

**Wodnik**

Zależności między Tobą a instytucjami rozstrzygnie ktoś Ci przychylny. Tym razem utrzymasz się na powierzchni i to całkiem mocno. Nie stwarzaj jednak takich sytuacji, w których Twój los znajdzie się w czyichś rękach. Stać Cię na niezależności i samodzielne kierowanie swoim losem. Każda zewnętrzna interwencja ma swoją cenę. Czasem nie warto jej płacić.

**Ryby**

Nareszcie sprawy zaczną się układać pod dyktando Twoich myśli. Poczujesz się jak ktoś pod szczególną opieką. Czekaleś na określone wydarzenia i one nadejdą. Mądrze zarządzaj darami losu. Zachowaj wdzięczność dla tych, którzy Ci pomogli. Nie musisz cudować, wystarczy słowo: dziękuję i oddanie przysługi, gdy nadarzy się okazja. Dużo możesz dać od siebie innym.



Maciej Drapiński grał na akordeonie.



Andrzej Żółkoś.

Jazzbór po raz pierwszy

W Gminnym Ośrodku Kultury w Śliwicach po raz pierwszy odbył się Jazzbór. Wystąpił zespół Niedzielni Kierowcy.

W sobotni wieczór wszystkie światła w Gminnym Ośrodku

Na sali panował półmrok.



Oliwia Selka wystąpiła jako support.

Kultury były skierowane na scenę. Na sali panowała ciemność, którą rozpraszały świece stojące na stołach. Było klimatycznie, muzycznie, a przede wszystkim – jazzowo. Po raz pierwszy zorganizowano Jazzbór, którego gwiazdą był zespół Niedzielni Kierowcy. Jako support wystąpili Oliwia Selka i Andrzej Żółkoś. Zebrali gromkie brawa. Potem na scenie pojawili się Niedzielni Kierowcy. Z początku – zgodnie z tematem przewodnim imprezy – prezentowali jazzowe adaptacje znanych utworów w składzie: Marcin Bączkowski (gitara), Antoni Olszewski (gitara basowa, kontrabas), Mateusz Krawczyk (perkusja) i Maciej Drapiński (akordeon). Potem dołączył do nich wokalista Leszek Lyczmański i muzycy odeszli nieco od jazzowych dźwięków, prezentując autorskie utwory. Publiczność nie pozwoliła muzykom tak łatwo zejść ze sceny – koncert trwał do późnego wieczora.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Do muzyków dołączył później także wokalista – Leszek Lyczmański.



Odpad w TOK-u. Z ulicy na wystawę

Nigdy nie mogłem się skupić. Musiałem bazgrać

Olgiard Szopiński przy najważniejszej – jak mówi – swojej pracy. – Widzimy na niej, jak ci wielcy pożerają mniejszych i przez to stają się jeszcze potężniejsi. Nie godzę się na to – tłumaczy młody artysta.



Od rysunków w szkolnym zeszycie po wielkoformatowe prace plastyczne. Od ciemnej strony mocy po... coraz jaśniejszą. Z ulicy na wystawę w Tucholskim Ośrodku Kultury.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Street art (w tłumaczeniu „sztuka uliczna”) to dziedzina sztuki, z którą obcować możemy, jak nazwa wskazuje, na rogu każdej możliwej ulicy, na ścianach budynków, na chodnikach itd... To na nich powstają prace, które niekiedy nazwać można już arcydziełami niczym nieustępującymi, a niekiedy przebijającymi, prace malarskie przygotowane na płótnie, wystawione za niemałe pieniądze w galeriach sztuki.

Ostatnia szansa, by zobaczyć prace

Tuchola, przynajmniej na razie, gości artystów takiego pokroju w swoich progach z innych, nieodległych miast. Nie po raz



W TOK-u pojawili się przyjaciele Olgiarda Szopińskiego.

pierwszy pojawił się u nas zaledwie 18-letni **Olgiard Szopiński** z Chojnic, chociaż po raz pierw-

szy ze swoją wystawą (całkiem niedawno tworzył podczas imprezy tanecznej „Break a leg”;



Prace Olgiarda można dostrzec na wielu ulicach. Tym razem trafiły na wystawę.



Wystawa przez ostatni tydzień była czynna w TOK-u. 31 października to ostatni dzień, by ją obejrzeć.

to jego praca zdobi wielką ścianę Książnicy Tucholskiej). Mało tego, ta wystawa była pierwszą indywidualną Olgiarda w ogóle. Do wernisażu i prezentacji swoich prac zachęciła go **Agnieszka Joppek** z Tucholskiego Ośrodka Kultury, organizatorka tego przedsięwzięcia. Tam też umiejscowiono wystawę, choć na krótko. Dziś (czwartek, 31 października) jest ostatni dzień, kiedy jest otwarta. Jeśli ktokolwiek z czytelników „Tygodnika” nie zdąży już jej odwiedzić, muszą wystarczyć mu zdjęcia albo w dzisiejszym wydaniu, albo te, które zamieściliśmy w galerii na portalu tygodnik.pl. Na Facebooku „Tygodnika Tucholskiego” znaleźć można także filmik z zeszyt tygodniowego wernisażu.

Z ciemnej w jasną stronę

– Mrokiem staram się wybić z mroku. Najlepiej jest pokonać swojego wroga jego własną bronią. Ta wystawa jest o tyle ważna, że widzimy w niej obserwacje ludzi, którzy przewijają się przez moje życie w stricte hardcorowych sytuacjach, często bardzo nieprzyjemnych – takich, które potem mają wpływ na twórczość – Olgiard Szopiński zaczyna tłumaczyć „Tygodnikowi”, skąd w jego pracach tak wiele „mrocznych” akcentów, chociaż nie tylko. Twórczość chojniczanina z zasady ma przedstawiać ciemną czy jasną stronę mocy?

– Ma wychodzić z ciemnej w jasną. Wydaje mi się, że na razie pokazuje ciemną stronę, ale już zmierza ku jasnej – odpowiada młody artysta, który przyznaje, że w jego mieście jest kilka osób związanych ze streetartem, ale nie działają oni aktywnie.

Jak to się zaczęło?

– Ołówkiem, w zeszytach na lekcjach. Nigdy nie mogłem się skupić, zawsze musiałem gdzieś na tych kartkach bazgrać. Wszyscy na mnie krzyczeli, że moje zeszyty są brudne. Ale to była forma odskoczni. Nie, nauki nie zaniedbywałem, raczej w ten sposób uzupełniałem ją. Jestem wzrokowcem, więc jak coś napiszę, a potem obok narysuję, to nauka idzie mi szybciej – tłumaczy. Czy ten jeszcze 18-latek w przyszłości widzi siebie w sztuce jako aktywnego artystę, który ma zamiar z niej wyżyć?

– Widzę, bo już się z tym zmierzam. Staram się realizować różne projekty i – nie ukrywajmy – coś z tego mieć. Sztuka jednak nie zawsze musi być sprzedawana – odpowiada. Inny, życiowy scenariusz? Bo co, jeśli nie sztuka?

– Faktycznie wszystkie formy pracy wiąże i chciałbym wiązać z działalnością artystyczną. Ale jeśli miałbym wybierać alternatywę, byłaby to pomoc innym ludziom. Może resocjalizacja? Na pewno coś w tym stylu... – kończy Olgiard Szopiński.

Tekst i fot. Piotr Paterski

Zgłoś się do biblioteki

Malujesz? Możesz znaleźć się w tym albumie!

Miejska Biblioteka Publiczna w Tucholi zachęca mieszkańców miasta i gminy Tuchola, którzy parają się twórczością malarską, do udziału w projekcie „Tucholscy malarze”.

Miejska Biblioteka Publiczna w Tucholi zamierza w najbliższym czasie wydać album pt. „Tucholscy malarze”. Książka ma ocalić od zapomnienia twórczość tych, którzy w Tucholi malowali i malują, zarówno profesjonalnie, jak i amatorsko. W związku z tym biblioteka zachęca wszyst-

kich pełnoletnich mieszkańców miasta i gminy Tuchola, którzy parają się twórczością malarską, do wzięcia udziału w powyższym projekcie. Ci, którzy chcieliby, aby w albumie znalazły się fotografie obrazów wraz z krótką informacją o autorze, proszeni są o dostarczenie w dniach

12-26 listopada do tucholskiej biblioteki informacji o sobie i swojej twórczości oraz od 3 do 5 obrazów, które następnie zostaną profesjonalnie sfotografowane i zwrócone autorowi.

(1z)

Jedna z par nawet 65 lat razem!

Trzy pary jubilatów – każda z innym stażem – spotkały się na uroczystości w Urzędzie Gminy w Lubiewie. W życiorysach bohaterów znów nie brakuje ciekawostek. Kto z nich po zakończeniu II wojny światowej udał się do Warszawy, by odbudowywać zrujnowaną stolicę?

Życzenia od władarzy gminy popłynęły do **Czesławy i Krystiana Gaców** z Lubiewa. Para obchodziła w tym roku Złote Gody. Na ich piersiach tego dnia zawisły Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Jubilatka jest rodowitą lubiewianką. Po ukończeniu szkoły zawodowej pracowała w gospodarstwie rodziców. Pan Krystian pochodzi z Kłonowa. Pracował w zakładach kolejowych w Bydgoszczy.

Państwo Gacowie poznali się na zabawie w Lubiewie. Po dwóch latach znajomości, 27 września 1969 r. wzięli ślub. Na świat przyszło ich dwoje dzieci: córka i syn. Mają 5 wnuczek i 1 prawnuka. Oboje są niezwykle aktywnymi mieszkańcami swojej miejscowości. Pani Czesława działała w KGW – była tu członkiem zarządu, a także w Komitecie sklepowym przy GS Lubiewo. A jubilat?

– Działalem w radach nadzorczych Banku Spółdzielczego i Spółdzielni Kółek Rolniczych. W latach 1984-88 byłem rad-

nym – mówi. – Należę do współzałożycieli Niezależnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” – dodaje.

60-lecie swojego związku obchodzili **Anna i Józef Januszewscy** – mieszkańcy Welpina. Jubilatka pracowała w bydgoskich zakładach Makrum jako suwnicowa. Mąż to były pracownik POM-u Piasoszyn bydgoskiej przemysłówki. Diamentowa para wychowała dwoje dzieci i doczekała się 3 wnucząt.

Żelaznymi Godami mogą pochwalić się **Teresa i Kazimierz Frycowie** z Bysławia. To oznacza, że ich wspólna życiowa przygoda trwa 65 lat. Małżeństwo ma 3 dzieci, 3 wnucząt i 1 prawnuczkę.

Pan Kazimierz jest bysławianinem od urodzenia. Kilka lat po zakończeniu II wojny świa-

towej trafił do Warszawy. Jako wykwalifikowany murarz odgruzowywał i odbudowywał stolicę. Był żołnierzem Batalionów Budowlanych. Po powrocie z woj-ska pracował w Chojnicach oraz w okolicach Konarzyn i Głowczewic, gdzie poznał swoją ukochaną. Para pobrała się we wrześniu 1954 r. w Przechlewie, a 2 lata później osiedliła się w rodzinnym gospodarstwie pana Kazimierza

w Bysławiu. Jubilat dodatkowo podjął pracę jako mistrz murarski w Miejskim Przedsiębiorstwie Budowlanym w Tucholi.

Wojenne losy rodziny pani Teresy to zajmująca opowieść. Jej rodzina została wysiedlona z kaszubskich Głowczewic. Mała Teresa wraz z matką trafiła do obozu w Potulicach, gdzie spędziła 3 lata. Po wojnie wróciła do rodzinnej miejscowości. Po zawarciu zwią-

ku małżeńskiego z panem Kazimierzem zajęła się wychowaniem dzieci, a jej pracą zawodową stało się rolnictwo.

Obecnie oboje przebywają na emeryturze, a gospodarstwo oddali w ręce syna, synowej i wnuka. Cały czas żywo interesują się jego rozwojem. Cieszą się dobrą kondycją i są samodzielnymi.

Halina Gut,
fot. nadesłane



Podczas uroczystości do rąk jubilatów trafiły kwiaty i drobne upominki, lecz najważniejsze były ciepłe, pełne podziwu słowa i gorące życzenia.



Państwo Zofia i Rudolf Rytlewscy świętowali 50-lecie pożycia małżeńskiego.

Ozłocili sobie życie

9 października w śliwickim urzędzie Złote Gody świętowali państwo Zofia i Rudolf Rytlewscy ze Śliwiczek.

Kiedy pan Rudolf po raz pierwszy spotkał panią Zofię, już wiedział, że to ona będzie jego wybranką na dobre i na złe. I nie mylił się: 7 lat później para stanęła na ślubnym kobiercu. 9 października, po 50 latach od tego wydarzenia małżonkowie świętowali Złote Gody w Urzędzie Gminy w Śliwicach. Jubilat 39 lat pracował w wielu zawodach: był drwalem, stolarzem, cieślą, kolejarzem i traktorzystą. Wszelakowość pozostała do dziś – przekłada się na wiele zainteresowań, które z pasją realizuje. Podczas uro-

czystości podkreślał, że kocha spędzać czas w lesie. Od ponad 20 lat kolekcjonuje poroża. Ma też pokaźny zbiór znaczków pocztowych. Interesuje się fotografią – w kadrze najczęściej zatrzymuje przyrodę. Kolejną pasją – którą pan Rudolf dzieli ze swoją małżonką – jest ogrodnictwo. Dodatkowo przez ponad 30 lat był pasjonatem wędkarstwa. Z zamiłowaniem zajmuje się rzeźbieniem w drewnie. Pani Zofia pochodzi z Lubelszczyzny. Z zawodu jest prądką bawełnianą. Swoje rzemiosło – tak mało spotykane w naszym regionie –

szlifowała w przedalnicach w Zambrowie i Sosnowcu. Kiedy wyszła za mąż, podejmowała inne prace. Jubilatka jest pełna energii, a jej hobby to ogrodnictwo. Zajmuje się hodowlą drobiu, a w wolnym czasie – pieczeniem ciast i szyciem. Podczas uroczystości w śliwickim urzędzie wójt **Daniel Kożuch** złożył jubilatkom najlepsze życzenia. Wręczył także kwiaty, upominek oraz Medal Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

(ed),
fot. USC Śliwiec

Reklama

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski
POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO
• projektowanie systemów alarmowych
• montaż • centrale telefoniczne
• internet bezprzewodowy
• konwoje • ochrona fizyczna
• monitoring
KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!
Tuchola, ul. Przemysłowa 4,
biuro@ochronabos.pl tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
[PORTA] OKNA BRAMY
DRZWI FAKRO HÖRMANN
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykończeniowe
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis
RATY DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH **RATY**
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

Chrześcijańska alternatywa halloween. Święci balowali w Cekcynie

Najpierw rozśpiewany korowód przez wieś, a potem świetna zabawa w ośrodku kultury – tak w skrócie można opisać Bal Wszystkich Świętych w Cekcynie.

W piątek w Cekcynie można było spotkać niejednego anioła, a nawet świętego. Już po raz trzeci parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Cekcynie wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Cekcynie zorganizowały Bal Wszystkich Świętych. Pierwszy punktem imprezy był korowód świętych, który przeszedł ulicami Cekcyna, pozdrawiając mieszkańców.

Trzecia edycja balu

Od kilku lat w Polsce nastała moda na organizację tego typu bali. W Cekcynie taka impreza po raz pierwszy odbyła się 3 lata temu.

– Zainspirowany organizacją Balu Wszystkich Świętych przez inne parafie pomyślałem sobie, dlaczego by nie zorganizować tak wspaniałej i cieszącej się coraz większą popularnością zabawy w naszej miejscowości – mówi ks. Artur Tybusz. O pomoc w zorganizowaniu balu zwrócił się do Gminnego Ośrodka Kultury w Cekcynie, gdzie pomysł spotkał się z dużą aprobatą. – Krótko mówiąc, przeszliśmy do działania, tworząc jedną, zgraną drużynę. I tutaj bardzo dobrze potwierdzają się słowa, że „Nikt nie jest samotną wyspą”. Cieszę się bardzo, że wspólnymi siłami udało nam się zorganizować ten bal

w Cekcynie już po raz trzeci – dodaje ksiądz. Chwali współpracę z ekipą GOK-u, z którym parafia współorganizuje też inne przedsięwzięcia, m.in. Gminno-Parafialny Konkurs Wiedzy Religijnej.

Alternatywa halloween

Bale, których uczestnicy przebierają się za świętych, mają być alternatywą dla mody z zachodu – halloween.

– Chcąc uchronić dzieci przed złem, jakim jest udział w halloween, proponujemy bezpieczną zabawę: Bal Wszystkich Świętych – wyjaśnia ks. Artur Tybusz i dodaje, że poprzez zabawę z aniołami i świętymi chce podkreślić, że chrześcijaństwo jest religią radości. Bal ma promować cywilizację życia i miłości w przeciwieństwie do sprzecznego z duchem chrześcijaństwa halloween, podczas którego – jak zaznacza ks. Artur – faworyzuje się cywilizację śmierci i brzydotę.

– Udział w balu ma wyczerpać dzieci na takie wartości, jak piękno, dobro, pragnienie świętości oraz perspektywę nieba – zaznacza ksiądz. – Chcemy ukazać właściwy sens oraz znaczenie uroczystości Wszystkich Świętych. Pomimo tego, że bale cieszą się dużą popularnością, obserwujemy niepokojące podejście wielu



Mały „ksiądz” bawił się w najlepsze.

rodziców do halloween. Rodzice bardzo często traktują je jako niewinną rozrywkę, mówiąc: „co złego jest w tym, że dzieci przebierają się za wampiry, czarownice, potwory, kościotrupy”. Warto postawić sobie pytanie: Jaki sens ma przebieranie dzieci za czarownice czy wampiry? Jaki jest cel w promowaniu brzydoty? Czy nie odbija się to negatywnie na psychice dziecka? – pyta ksiądz i dodaje:

– Wydaje mi się, że wielu rodziców pozwala swoim dzieciom na udział w tych demonicznych zabawach, nie rozumiejąc i nie zdając sobie do końca sprawy z duchowego zagrożenia. Warto zatem podkreślić, że halloween to nie niewinna zabawa, ale rzeczywistość, za którą kryją się siły zła. Niestety, wielu ludzi to kwestionuje, a jednak one istnieją i zagrażają człowiekowi – ostrzega ks. Artur Tybusz.



Uczestnicy zabawy przeszli ulicami Cekcyna, pozdrawiając mieszkańców.



Mieszkańcy z ciekawością przyglądali się aniołom przechadzającym się ulicami wsi.



Atrakcje dla dzieci przygotowała młodzież ze Wspólnoty Młodych działającej w cekcyńskiej parafii. Prowadzi ją ks. Artur Tybusz.

Młodzi zaangażowani

Podczas cekcyńskiego balu wystąpiła parafialna schola „Na chwałę Pana”. Nie zabrakło lednickich piosenek i tańców. Przygotowano ciekawe konkursy oraz słodkie przekąski. W organizację balu zaangażowali się członkowie Wspólnoty Młodych działającej w cekcyńskiej parafii.

– Uważam, że dzieci i młodzież wykonały powierzone zadania celując, pomagając nam wcielić w życie słowa św. Augustyna: „Ludzie, nauczcie się śpiewać i tańczyć, bo aniołowie w niebie nie będą wiedzieli, co z wami zrobić” – podsumowuje ks. Artur.

Tekst i fot.
Elżbieta Doniecka



Nie zabrakło wspólnego śpiewu.



Bal odbył się w Gminnym Ośrodku Kultury w Cekcynie.



Korowód Wszystkich Świętych wyruszył sprzed kościoła.

Po nagrody, które dają wiarę w siebie

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Najlepsi uczniowie szkół gminy Tuchola dostali od burmistrza stypendia ufundowane z miejskiego budżetu. Otrzymało je dwadzieścioro młodych ludzi, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w nauce. Ponadto uczniowie ci biorą udział w konkursach, zawodach i olimpiadach.

Wspólne zdjęcie stypendystów oraz gości spotkania.

Uroczyste wręczenie listów gratulacyjnych odbyło się w minioną środę w sali posiedzeń tucholskiego urzędu miejskiego. Stypendystom podczas tego wydarzenia towarzyszyli rodzice oraz dyrektorzy szkół. Wspomniane listy uprawniające do odebrania stypendium w okresie od 1 września 2019 roku do 31 stycznia 2020 roku w wysokości 135 zł na miesiąc dla każdego ucznia młodym ludziom wręczył burmistrz **Tadeusz Kowalski** w towarzystwie dyrektora Gminnego Zespołu Oświatowego **Adama Kłosowskiego**.

W gronie wyróżnionych znalazło się siedmioro uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi: **Amelia Szreiber, Norbert Szamocki, Maja Tajl, Zuzanna Rembisz, Anna Borowa, Bartosz Pieczka i Dominika Atras**.

Sześciu kolejnych stypendystów to uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 w Tucholi: **Miłosz Michalak, Jędrzej Witkowski, Aleksandra Figel, Kamil Kosowski, Lena Balcerowska i Zofia Idzikowska**. Dalej, troje młodych ludzi pochodziło ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi: **Wawrzyniec Chylewski, Alicja Szymańska, Michał Zakrzewski**, dwie uczennice ze Szkoły Podstawowej w Legbądzie: **Wiktoria Cegielska i Eliza Lepak** oraz ze Szkoły Podstawowej w Stobnie **Mikołaj Grzywacz** i ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi **Paulina Budzich**.

W imieniu stypendystów głos zabrali **Zofia Idzikowska i Kamil Kosowski**. Złożyli w imieniu nagrodzonych oficjalne podziękowania. Były to słowa kierowane

do burmistrza, nauczycieli i wychowawców oraz rodziców.

– Każda nagroda przełamuje barierę niepewności w wierę we własne siły, motywuje do działania i rozwoju osobistego, uczy odpowiedzialności, co przekształca się w dobro wspólne – czytała **Zosia**. – Zapewniamy, że dzisiejsze poczucie dumy zmienimy w mądrą skromność pozwalającą skoncentrować się na dążeniu do doskonałości.

Dodajmy jeszcze, że w tym roku na adres komisji pracującej nad weryfikacją dokumentacji

stypendialnej wpłynęło sześćdziesiąt wniosków. Przyjętym zwyczajem i zgodnie z regulaminem

stypendia przyznano dwudziestce młodych ludzi.

Tekst i fot. **Lucyna Zdanowska**



Zofia Idzikowska i Kamil Kosowski – uczniowie SP 5 w Tucholi w imieniu wszystkich stypendystów dziękowali za nagrody.

Reklama

PLANDEKI PRO-PLAN

PRODUKCJA • NAPRAWA

PLANDEKI NA:

- DOSTAWCZE
- SAMOCHODY CIĘŻAROWE
- PRZYCZEPY ROLNICZE

HALE NAMIOTOWE

DOJEŻDŻAMY DO KLIENTA!

NIP 555-114-17-62

tel. 604 162 542 • tel. 501 745 796

e-mail: pro-plan@wp.pl

EXPRESS OPTYK

ZNANE MARKI
W SUPER CENACH!

- ✓ EKSPRESOWE USŁUGI OPTYCZNE
- ✓ BEZPŁATNE PROFESJONALNE BADANIE WZROKU
- ✓ PRZYMIERZ SZKŁA PROGRESYWNE PRZED ZAKUPEM!

Tuchola, ul. Poczтовая 4 – tel. 501 713 717

Zapraszamy: 9.00-18.00, w soboty do 13.00

„Wszyscy Święci balują w niebie...”

...a my na Balu Wszystkich Świętych”



Burmistrz przedstawia współorganizatorów balu.



Margaretki czekają na swój występ.



Nasze Nutki.



Schola Vox Cordis.

Jak się okazuje, Bal Wszystkich Świętych to nie tylko tytuł znanego przeboju Budki Suflera, ale również nazwa imprezy, która już po raz trzeci odbyła się w hali tucholskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zadeedykowano ją wszystkim świętym.

Skoro „wszyscy święci balują w niebie”, my również możemy. Taki właśnie bal dla dzieci w przebraniach świętych i aniołów odbył się w niedzielę w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tucholi. Organizatorami imprezy, w której udział wzięły całe rodziny, były wszystkie tucholskie parafie, a także burmistrz Tucholi i Tucholski Ośrodek Kultury oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji. Wodzirejem balu był znany w Tucholi Marcel. To m.in. on zachęcał dzieci, młodzież oraz dorosłych do udziału we wspólnej zabawie. A tej, jak widać po licznych zdjęciach i nagraniach, nie brakowało. Podczas muzycznej imprezy zaśpiewały także trzy schole – Nasze Nutki, Margaretki i Vox Cordis. Oczywiście wszyscy wspólnie odtęczyli kultowy przebój Arki Noego. Kilukrotnie powtarzali słowa: „Taki duży, taki mały może świętym być. Taki gruby, taki chudy może świętym być...”. Tutaj do wspólnego śpiewania włączyli się także i proboszczowie: Ireneusz Kalf, Jan Pałubicki, Grzegorz Kielas, Wiesław Herold oraz burmistrz Tadeusz Kowalski.

Dla najmłodszych uruchomiono dmuchany zamek. Po drugiej stronie hali Unitas przeprowadzał konkursy i zadania sprawnościowe. Powodzeniem cieszył się też kącik Fun-



„Taki duży, taki mały może świętym być. Taki gruby, taki chudy może Świętym być...”



Rodzinne zabawy. Rzut do celu.



Kącik Fundacji DKMS.

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

dacji DKMS, gdzie można było uzyskać informacje na temat zostania dawcą szpiku. Jak przystało na Bal Wszystkich Świętych, nie

zabrakło także słodkości. W hali ośrodka na lasuchów czekały pyszne drożdżówki i zdrowe soki. Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama, ogłoszenie płatne

Wójt Gminy Gostycyn informuje, iż w dniu 25.10.2019 r. zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Gostycynie, ul. Bydgoska 8 oraz zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Gostycyn (<http://www.bip.gostycyn.pl/>) **ogłoszenie** dotyczące dzierżawy lokalu użytkowego położonego na działce 73/5 w Wielkim Mędomierzu. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Gostycyn, pok. 2, tel. (52) 3367317.

Wójt Gminy Gostycyn
mgr Ireneusz Kucharski

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami,

Wójt Gminy Gostycyn informuje, iż w dniu 24.10.2019 r. został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Gostycynie, ul. Bydgoska 8 na okres 21 dni oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Gostycyn (<http://www.bip.gostycyn.pl/>) wykaz dotyczący sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego działki zabudowanej o nr. ewid. 68/36 położonej w Małej Kloni 27.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Gostycyn, pok. 2, tel. (52) 3367317.

Wójt Gminy Gostycyn
mgr Ireneusz Kucharski

**KREDYTY
HIPOTECZNE**

Tuchola

ul. Wryczy 2

739 069 199

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (Iz)



Liliana, Maria Szyszka, 22.10, Lubiewo, 52 cm, 2930 g



Aleksander Wrzesiński, 22.10, Sępólno, 57 cm, 3300 g



Helena Dzwonkowska, 22.10, Brusy, 57 cm, 3450 g



Adam Wierchołowski, 23.10, Gostycyn, 55 cm, 3300 g



Weronika Piesik, 23.10, Chojnice, 57 cm, 3360 g



Kornelia Skarbek, 27.10, Czersk, 58 cm, 3700 g

Gratulujemy rodzicom

Tygodnik
Tucholski

SPORT

Tenis stołowy – VI liga

Gra tu nawet aktualny mistrz Polski weteranów!



Cis Hylmet Cekcyn – KS Koronowo 5:8

Cekcyn kontynuuje grę przy stołach z celuloidową piłeczką w tle. Fakt, że jest ona lekka, nie oznacza, że równie łatwe są pojedynki w lidze. Borowiacy we własnej hali sportowej podejmowali w trzeciej kolejce gości spod Bydgoszczy, w których składzie co ciekawe, znalazł się choćby Arkadiusz Szpaczyński, znany z gminnej ligi kręglarskiej czy innych imprez sportowych.

Protokołujący zawody Tomasz Słomiński samotnie przy stoliku dopingował miejscowych graczy, lecz ci ostatecznie musieli uznać wyższość przyjezdnych.

Jednym z najbardziej emocjonujących pojedynków była walka Tomasza Borty z koronowskim

emocje wśród samych grających. Myliłby się ten, kto ośmieliłby się twierdzić, że VI liga to rozgrywki

Przykład idzie z góry. Mariusz Bogun – ojciec, Mateusz – syn.



Cis Hylmet:

Górecki, Bogun, Borta, Wojnerowicz, Lipkowski, Piesik

Tabela

1. Baszta Żnin	3	6	24:1
2. KS Koronowo	2	4	16:6
3. Cis Hylmet Cekcyn	2	2	13:12
4. AZS Włocławek	3	2	10:17
5. Gotyk II Toruń	2	2	8:10
6. GOKSiR II Pruszcz	3	2	14:16
7. BOSiR ULKS II Barcin	3	0	1:24

rywalem. Długie akcje przy stole, wielkie napięcie i spontaniczna radość z każdego punktu budowały

na niskim poziomie sportowym. Wystarczy przyjechać do borowiackiej miejscowości, by oglądać tenis stołowy i pasjonować się każdym setem czy zagrywką. Szkoda tylko, że na trybunach jest po prostu pusto. Można wytłumaczyć to tylko faktem, że regularna liga tenisa stołowego to w Cekcynie nowość, choć mająca na pewno perspektywy.

Warto zwrócić uwagę, że w składzie Borowiaków wystąpił Eugeniusz Górecki. Jak zaznaczył Tomasz Słomiński, wspomniany sportowiec to aktualny mistrz Polski weteranów rodem z Gdańska, choć mieszkający przez pół roku w Cekcynie, za domowiony od dawna w Borach.

Tekst i fot.
Jarosław Kania

Brydż – Turnieje Piątkowe

Kształtuje się najlepszy duet



Im bliżej końca roku, tym większe napięcie sportowe podczas Turniejów Piątkowych.

Choć stalego lidera mamy już do dłuższego czasu, ten wciąż nie może spokojnie patrzeć w przyszłość, bowiem niewiele punktów dzieli go od drugiego w generalnym zestawieniu. Od pierwszej trójki odstaje na 20 oczek trzeci brydżysta, ale i on na pewno nie powiedział ostatniego słowa.

Tymczasem w ostatnim turnieju par (25 października) triumfował duet, w którego składzie był Stefan Gierszewski. Triumf w ów piątek pozwolił wyżej wspomnianemu cały czas trzy-

Piątek (25 października)

1. Wiesław Wruck/Stefan Gierszewski
2. Marian Górniewicz/Zbigniew Kozłowski
3. Jan Latzke/Stefan Grzelak

Klasyfikacja generalna

1. Zbigniew Kozłowski – 325 pkt.
2. Stefan Gierszewski – 320 pkt.
3. Adam Chelchowski – 300 pkt.

mać kontakt z liderem w celu – być może za jakiś czas – ostatecznej rozgrywki. Sportowcy ze względu na święto (1 listopada) robią sobie przerwę w rozgrywkach.

Jarosław Kania

Reklama

Sala Bankietowa Borowiacki Wigor
ul. Słoneczna 4, Gostycyn, tel. 577 511 211

Organizacja uroczystości rodzinnych

- wesela
- stypy
- catering

Przypominamy!

Od wczoraj (środa) do niedzieli
jeździmy inaczej!

W związku z dniem Wszystkich Świętych od środy (30 października) do niedzieli (3 listopada) włącznie w okolicach tucholskiego cmentarza parafialnego przy ulicy Świeckiej obowiązuje zmiana organizacji ruchu.

Kierowcy poruszający się po Tucholi, szczególnie w okolicach cmentarza parafialnego przy ulicy Świeckiej powinni zwrócić szczególną uwagę na oznakowanie ulic. Ulice Starodworcowa, Stary Dworzec i Chopina w tym okresie są jednokierunkowe. Zmienia się też kierunek jazdy.

W tych dniach wjazd obowiązuje od strony ulicy Świeckiej w ulicę Starodworcową, następnie ulicą Stary Dworzec wyjazd ulicą Chopina w kierunku Świeckiej lub z ulicy Stary Dworzec

Skarbowka zaprasza

Zmiany
w przepisach
– będzie
spotkanie

W przyszły czwartek, 7 listopada w Urzędzie Skarbowym w Tucholi odbędzie się spotkanie informacyjne dotyczące mechanizmu podzielonej płatności.

Spotkanie, które będzie miało charakter informacyjny, zaplanowano na godz. 13.00 (pokój nr 102). Podatnicy zainteresowani zmianami, które wchodzi w życie z dniem 1 listopada i wiążą się z rozliczeniami podatku od towarów i usług dotyczącymi m.in. mechanizmu podzielonej płatności (ustawa z dnia 9 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1751) proszeni są o wcześniejsze zgłoszenie swojego udziału pod nr tel. 52 33 633 00. (Iz)

Co? Gdzie? Kiedy?

Gmina Kęsowo

• 8 listopada w WDK Kęsowo odbędzie się II Gminny Konkurs Poezji Patriotycznej. Dzieci ze szkół gminnych mogą zapisywać się w domu kultury do 4 listopada. Szczegóły pod numerami tel.: 535-363-677, (52) 334-40-92. (kt)

Gmina Lubiewo

• 3 listopada (niedziela) w Lubiewicach obchodzone będą 5. urodziny PZU Trasy Zdrowia. Start o godzinie 14.00 w Lubiewicach przed świetlicą wiejską. Za przejście całej trasy przewidziane są nagrody w różnych kategoriach: dzieci, młodzież, dorośli, seniorzy. Na miejscu będzie Adrianna Sulek – polska lekkoatletka specjalizująca się w wielobojach oraz Franciszek Trzciniński – trener Polskiej Federacji Nordic Walking. Przewidziany jest instruktaż z chodzenia z kijami nordic walking. (kt)

zmarli

† Felicja Kołakowska, l. 94 – Tuchola G.

w Kolejową (w kierunku oznakowanych parkingów).

Od strony ulicy Świeckiej nie ma wjazdu w ulicę Chopina. Dodatkowo kierowcy nie mogą parkować na części ulicy Kościuszki (od Świeckiej do Grunwaldzkiej) i Piastowskiej (od Świeckiej do Grunwaldzkiej). Parkowanie na ulicy Świeckiej odbywa się tylko i wyłącznie na wyznaczonych zatokach postojowych.

(Iz)

Reklama, ogłoszenie płatne



Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach okazali nam wiele serca, życzliwości i wsparcia, a także odczuwają z nami smutek i ból po śmierci naszego ukochanego Męża, Taty, Dziadka i Teścia

śp. Zdzisława Domka

serdeczne podziękowania składa rodzina

Pani doktor Krystynie Koczwarze oraz pielęgniarce Aleksandrze Kroplewskiej za opiekę nad

śp. Zdzisławem Domka

serdeczne podziękowania składa rodzina



„Nie umiera ten,
kto pozostaje w sercach i pamięci”

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wsparli nas w tej ciężkiej dla nas chwili i uczestniczyli w pożegnaniu

śp. Kazimierza Gąsiorowskiego

Doceniamy wszelkie wyrazy współczucia, troski i sympatii, jakie otrzymaliśmy, a w sercach pozostaną Wasze ciepłe słowa.

Pogrążona w smutku
żona z rodziną

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.

ul. Świecka 68, Tuchola

- profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
- przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
- kopanie grobów
- nowoczesny sprzęt
- bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodzi

WYPŁATA
ZASIŁKU
POGRZEBOWEGO
OD RĘKI

TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĄ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

informator
borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel.

centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10

Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24

Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41,

tel. 52 33 493 79

Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19

Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:

Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60;

Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 66 315

Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 52 33 66 320

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 52 33 66 330

Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 52 33 66 200

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998

Cekcyn, OSP – tel. 534 741 733

Kęsowo, ul. Wyzwolenia 2, tel. 691 600 998

Lubiewo, tel. 52 33 493 81

Śliwice, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 400 08

Tuchola, ul. Sępoleńska 20,

tel. 52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek
energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58,

727 686 700 (telefony czynne całą dobę)

Cekcyn „Tuchwod”,

tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę)

tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia

Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00,

52 559 07 30

■ urzędy gmin

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50

Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10

Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91

Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 52 33 407 10

Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy

Tuchola, pl. Zamkowy 4,

tel. 52 33 63 300 – do 328

■ Zarząd Dróg
Powiatowych

całodobowy numer alarmowy

tel. 696 050 438

■ urzędy pocztowe

Byśław, ul. Główna 59, tel. 885 900 508

Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43,
tel. 885 920 802

Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238

Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60

Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01,

52 33 486 02, 52 33 486 10

Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76

Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53

Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 29

Lubiewo, tel. 512 864 195

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 71

Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich,

ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji (pojazdy i sprzęty zabytkowe), otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00, tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny, muzeum udostępnione także dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna,

ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38,

52 33 458 65.

Byśław, biblioteka publiczna, filia, tel.

52 33 498 81

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 68

Gostycyn, Biblioteka Publiczna,

ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51

Lubiewo, biblioteka gminna, tel. 663 884 662

Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna,

ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte

Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała,

ul. Świecka 24, godziny: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰,

12⁰⁰, 18⁰⁰, msza niedzielna w sobotę o 18⁰⁰.

• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana

Pawła II 1, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 11³⁰.

• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła,

ul. Chojnicka 28, godziny: 8³⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰,

17⁰⁰, msze niedzielne, Kielpin,

godz. 11⁰⁰, Białowieża, godz. 16⁰⁰.

• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny:

8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 12¹⁵, 16⁰⁰ msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów

Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów,

ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin

Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek

Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc:

środa 16.00-20.00 (psycholog),

czwartek 15.00-19.00 (radca prawny)

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital,

poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa

Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół

Alkoholików; spotkania w poniedziałki

o godz. 18.00; tel. 888 586 777

Prosimy o informowanie redakcji
o zmianach (tel. 52 33 630 50)

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY

BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)

Nowodworczycki przekazali... „Pełną miskę dla schroniska!”

– Nie tylko ludzie zasługują na miłość i dobry byt – mówi jedna z uczennic prowadzących akcję charytatywną na rzecz czworonogów. Co działo się w Nowodworku? Przedstawiamy wyniki kolejnej, udanej inicjatywy licealistów.

W połowie października przez trzy dni w tucholskim liceum ogólnokształcącym trwała akcja „Pełna miska dla schroniska”, podczas której uczniowie zbierali dary na rzecz Fundacji Psie Nadzieje w Sępólnie Krajeńskim. Za jej przeprowadzenie zabrali się uczniowie klas trzecich należący do grupy przyrodniczej pod opieką Eweliny Fojut. Przygotowania rozpoczęło prawie miesiąc wcześniej.

Są dary, jest kasa na karmę

Rozmawiamy z pomysłodawczyniami tego przedsięwzięcia – Joanną Porębską i Ewą Iwicką.

– Trzeba pomagać naszym czworonożnym braciom mniejszym – odpowiada Asia na pytanie o powód przeprowadzenia zbiórki. – Była to druga organizowana przez nas akcja na rzecz zwierząt, więc z samą

Trzecioklasiści zaangażowani w akcję podczas drugiego dnia zbiórki; druga i trzecia od lewej – Ewa Iwicka i Asia Porębska.



organizacją nie było problemów. Plakaty zrobiliśmy na własną rękę, napisaliśmy ogłoszenie

na stronie internetowej szkoły, chodziliśmy też po klasach, informując o całej sprawie.

Ewa Iwicka dodaje, że działanie w grupie znacznie pomogło w planowaniu przedsięwzięcia.

choćby w postaci skromnego kocika na zimę.

Tekst i fot. Maja Kwiatkowska

Zachęcają czytelników

Wszystkie podarunki po spakowaniu miały być przekazane fundacji. Nasze rozmówczynie zapowiadają, że to nie koniec ich działalności charytatywnej. Licealiści zachęcają też naszych czytelników, aby od czasu do czasu pomyśleć o potrzebujących futrzakach i ofiarować im trochę ciepła,

Grajcie w piłkę, oddawajcie krew

Nie od dziś znana jest idea zmagania w turniejach PCK. Ponad fakt, że warto się ruszać i uprawiać sport, wyrasta zawsze nadrzędne przesłanie. Nie ma niczego piękniejszego, niż dzielenie się życiem; tym, co dosłownie i w przenośni mamy w sobie. Chodzi o krew – dar życia.

Jak podczas zawodów na orliku na ul. Pocztowej podkreślał **Jadwiga Waszak**, prezes Zarządu Rejonowego PCK w Tucholi oraz wiceprezes **Jadwiga Kozłowska**, temat krwiodawstwa jest coraz bardziej palący, aktualny i potrzebny.

Wśród rywalizujących czterech ekip obowiązywał system pucharowy. Nie zabrakło kibiców i emocji. W pierwszych meczach padły dwa zdecydowane zwycięstwa. Najpierw TL Tuchola przegrało z LO Tuchola 0:2, następnie ZSLiT Tuchola pokonał 3:1 ZSLiA Tuchola.

Mecz o trzecie miejsce zakończył się na korzyść ZSLiA (agrotechnicy pokonali leśników 4:1).

Z kolei finał turnieju miał zacięty charakter; triumfator okazał się ZSLiT, który był lepszy o jedno trafienie od licealistów (3:2).

Podczas rozgrywek można było zauważyć na boisku wielu sportowców na co dzień grających w klubach piłkarskich. Tu jednak znaczenie miała tylko przynależność do określonej szkoły.

Dekoracja miała uroczysty przebieg – padło wiele słów choćby z ust Jadwigi Waszak, która zachęcała młodzież do oddawania krwi i zdrowego stylu życia. Koordynatorem turnieju był **Piotr Kiersznicki** – nauczyciel, jednocześnie członek Zarządu Rejonowego PCK w Tucholi. Arbitrem meczów był **Michał Kochanowski** – uczeń Technikum Leśnego w Tucholi z uprawnieniami sędziowskimi. Nagrody w postaci sprzętu sportowego ufundowali Starostwo Powiatowe w Tucholi oraz prywatny sponsor.

Tekst i fot. Jarosław Kania



Łukasz Gilka (z dyplomem) na co dzień gra w Tucholance. Tu w otoczeniu organizatorów turnieju.

I miejsce – ZSLiT Tuchola
II miejsce – LO Tuchola
III miejsce – ZSLiA Tuchola
IV miejsce – TL Tuchola
Król strzelców – Artur Deja (LO Tuchola)
Najlepszy bramkarz – Karol Piekarski (ZSLiT)



Jedna wielka idea połączyła wszystkich sportowców.



Lekkoatletyka



więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

Św. Hubert zapewnił pogodę i... grzybobranie

Tegoroczny Bieg św. Huberta i związany z nim X Rajd Nordic Walking miały wyjątkowy wymiar z kilku względów, o czym nie omieszkali wspominać sami uczestnicy, jeszcze zanim wyruszyli autokarami na start.

Nie bez przyczyny zauważyli, iż ten październik jest idealny dla lekkoatletów. Złota, polska jesień zapewniła sportowcom dobry start i bieg w przyjaznych warunkach – bez deszczu, wiatru, w sprzyjającej temperaturze. Po wtóre był to jubileuszowy, dziesiąty bieg, zatem w oczach wielu stałych biegaczy można było pokusić się o szereg podsumowań.

Samo wydarzenie i trasa łączą się nierozdzielnie z walorami

przyrodniczymi samych Borów. Nie bez przyczyny zatem jest współuczestnictwo w tym ogólnopolskim wydarzeniu sportowym Lasów Państwowych. Należy pamiętać, że Bieg św. Huberta to zobowiązująca impreza dla ludzi związanych – w szerokim ujęciu – z lasami choćby ze względu na postać patrona biegu. Same zawody w konkurencjach biegowej i NW stanowiły pole do popisu w oddzielnych kategoriach – open, wiekowych, myśliwych i leśników.

Okazało się, że przyjazna trasa najbardziej „leżała” zawodnikom z Ukrainy. W otwartej kategorii wśród mężczyzn pierwsze miejsce zajął właśnie gość zza wschodniej granicy. Za nim był jego rodak. Wśród płci pięknej na metę pierwsza wbiegła także reprezentantka Ukrainy z Charkowa. Białorusinka Alena Shumik była najlepsza wśród kobiet w kategorii K30-39.



Biegacz w centrum kadru jest nad wyraz rozpoznawalny.

Jak tu spokojnie iść, gdy wkoło tyle grzybów

Wolontariusze z Jednostki Strzeleckiej 4052 w Tucholi czekali na sportowców na parkingu nad Brdą. Gdy ci nie nadchodzili w oczekiwanym czasie, zaczęli się sypać teorie, że albo zbyt

mają ładną pogodę, albo się po prostu lenią, albo też... zbierają po drodze grzyby. Jakież było zdziwienie po jakimś czasie, gdy jedni z ostatnich kijarzy taszczyli ze sobą torby, a w nich piękne okazy grzybów.

Radość z samego uczestnictwa w biegu dotyczyła nie tyl-

ko kijarzy. Dało się zauważyć na trasie w Gołębku, jak wielką radość sprawia sportowcom pokonywanie kilometrów, nawet z wózkiem przed sobą. Jednym z takich biegaczy był tucholanin Arkadiusz Wiśniewski, z którym „biegli” w wózku jego synek. Co do zabezpieczenia trasy to słowa uznania za sprawność i mobilność należą się policji i OSP Raciąż. Nie było wielkich przestojów dla aut na samej trasie Gołębek – Tuchola, a biegacze mieli zapewnione pełne bezpieczeństwo, mimo że stawka była po prostu rozciągnięta.

Wielka feta w hali

Jak co roku sztab ludzi czuwał w samej hali nad tym, by wszystko było dopięte na ostatni guzik i aby goście wiedzieli, że sam sportowy wymiar to nie wszystko. Technikum Leśne, które w postaci wolontariuszy szeroko zaangażowało się w wydarzenie, miało swoje stoisko promocyjne pod dachem. Wystawa zwierząt zamieszkujących Bory, materiały promocyjne i quizy dla kibiców i nie tylko stanowiły dodatkową atrakcję. Swoją namiot miał też Nadleśnictwo Tuchola. Wystarczyło spojrzeć na długi stół i zobaczyć tam mnóstwo pucharów, statuetek i innych nagród, by zdać sobie sprawę, iż organizatorzy (MLKS Tucholanka Tuchola i OSiR Tuchola) zadbali o wszystko. W holu był punkt gastronomiczny. Wielkie brawa zgarnęła Orkiestra Reprezentacyjna Lasów Państwowych za swój występ przypominający szlagiery różnych pokoleń.

Podajemy wyniki open i zawodników z powiatu tucholskiego, którzy stanęli na podium. Reszta wyników dostępna jest na stronie elektronicznej zapisy.pl lub na stronie tucholskiego OSiR-u.

Tekst i fot.
Jarosław Kania



Uśmiech na trasie zmniejsza poczucie zmęczenia.



Rafał Szwarz to doświadczony biegacz.

Open kobiety

1. Maryna Nemczenko (Ukraina – Charków) – 1:00:30
2. Mirosława Szveda (TKKF Kolejarsz Bydgoszcz) – 1:01:59
3. Anna Arseniuk (TS Opatunki Toruń) – 1:02:18

Open mężczyźni

1. Sergij Szewczenko (Ukraina – Kriwyj Rig) – 0:49:50
2. Dmytro Musiiatchenko (Ukraina – Kremenczuk) – 0:50:16
3. Tadeusz Zblewski (LKB im. Braci Petk Łębork) – 0:50:35

Kategoria wiekowa K0-29

1. Dominika Przybylska (Stobno) – 1:09:50
3. Pulina Karwasz (Lubiewo) – 1:11:51

Kategoria wiekowa M30-39

2. Rafał Szwarz (Tucholanka Tuchola) – 0:57:23
3. Michał Krański (Śliwice) – 0:57:36

NW open kobiety

1. Justyna Grabowska-Ufnowska (Czersk) – 1:13:01
2. Agnieszka Reimus (Skórcz) – 1:13:46
3. Karina Szymańska-Wiśniewska (Wąbrzeźno) – 1:14:35

NW open mężczyźni

1. Karol Stiller (Kusięta) – 1:00:37
2. Zbigniew Gwizdała (Gołębek) – 1:02:31
3. Franciszek Trzcinski (Chełmno) – 1:05:36

Dominika Przybylska i jej trener Dariusz Marcinek.



Tata z córką podczas długiego spaceru z kijkami.

Sport w tygodniu

Kregle

9-10 listopada (sobota – niedziela)
8.00 Mistrzostwa Polski Par i Tandemów Mieszanych do Pełnych (Poznań, ul. Piastowska 40a; sobota – turniej par, niedziela – turniej tandemów)

Piłka nożna

• A-klasa

2 listopada (sobota)

14.00 Rawys CEO Raciąż – Victoria Niemcz
14.00 Tucholanka Tuchola – GLKS Dobrcz
14.00 Cis Cerkyn – Grom Więcbork

• B-klasa

3 listopada (niedziela)

11.00 Krajna II Sępólno Krajeńskie – TKP Tuchola
11.00 Łokietek Wierchuczin Królewski – Pionier Kęsowo

• III liga kobiet

2 listopada (sobota)

11.00 Tarpan Mrocza – Tucholanka Kobiak Tuchola

(jk)



Rozgrywki dziecięce

Żacy siłą Gryfa

Dla najmłodszych piłkarzy ważne spotkanie – już poza murawą czy parkietem – odbyło się 9 października w cekcyńskim ośrodku kultury. Przyczyna była nie tyle jaka: żacy Gryfa (roczniki 2010-2011) zajęli drugie miejsce w grupie I na szczeblu Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej.

Bilans tych rozgrywek jest imponujący. Na wszystkie 15 spotkań ligowych Gryf wygrał 14. Jedyne przegrane pojedynki to ten w starciu na szczycie, gdy młodzi Borowiacy oddali po walce punkty przodującej Wdzie Świecie. Dorobek 42 punktów w tabeli i zdobycie aż 127 goli podczas tylko 18 straconych na pewno stanowi powód do dumy.

Spotkanie trenera, rodziców i małych bohaterów było kameralnym, ale wyjątkowym podsumowaniem sezonu. Każdy z milusińskich otrzymał puchar za osiągnięcia w lidze. Trener Marek Januszewski wspólnie z Janem Maniowskim (członkiem komisji rewizyjnej Gryfa), Aliną Salą (sekretarzem) i Małgorzatą Behrendt z Urzędu Gminy Cekcyn wręczył dodatkowe wyróżnienia za wzorową frekwencję na treningach.

Po części oficjalnej nawiązała się w sali rozmowa dotycząca przyszłości zespołu. Z ust trenera usłyszano plany na najbliższy sezon halowy. Padły słowa

o uczestnictwie w Ogólnopolskim Turnieju Piłkarskim „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku” (kategoria U8 i U9), organizacji Halowego Turnieju Piłkarskiego

o Puchar Wójta Gminy Cekcyn, udziale w Kujawsko-Pomorskiej Halowej Lidze Żaka oraz innych, okazjonalnych zmaganiach pod dachem i nie tylko.

Nie zabrakło też wspomnień. Trener Januszewski mówił z sentymentem o największym, można by tak ująć, międzynarodowym sukcesie młodych cekcynian,

„Macie z kogo brać przykład...”

którzy na turnieju w Dobiegniewie swego czasu zajęli wysokie, czwarte miejsce na 32 ekipy, w tym wiele z zagranicy. Marek Januszewski wykazał się też świetną pamięcią, wspominając pierwszy mecz żaków.

Padły też słowa wdzięczności wobec rodziców, którzy wspierają swoje uzdolnione pociechy, jak potrafili.

– Wasi starsi koledzy też byli w czołówce, cztery lata z rzędu wygrywali ligę; warto z nich brać przykład – mówił Jan Maniowski, nawiązując do wspomnień dotyczących początku Gryfa. – Warto uprawiać sport, bo jest on dla was najważniejszą kwestią zaraz po szkole. Łączcie naukę z przyjemnością, jaką jest dla was piłka. Praca ponad wszystko – nad sobą, nad umiejętnościami, nad byciem fair nie tylko na boisku – tego będzie się do was oczekiwać.

Powołanie dwóch dziewcząt z Gryfa (Wiktorii Cybulskiej i Andżeliki Sobocińskiej) do kadry wojewódzkiej dziewcząt (kategoria U12) wywołało burzę braw. To kolejny dowód wielkości małej wiekiem drużyny.

Tekst i fot. Jarosław Kania



Ta drużyna ma przed sobą przyszłość. Wierzą w nią rodzice i trenerzy.

III liga kobiet

Walka przez pół godziny

Tucholanka Kobiak – Jedynka Aleksandrów Kujawski 0:6 (0:3)

Kolejną lekcję futbolu zaliczyły tucholanki. Przyjęły to tak jak trener – z pokorą i wiarą w to, iż jest to tylko i aż lekcja na przyszłość.

W pierwszej odsłonie Borowiaczki broniły się dzielnie i same stworzyły dwie okazje do strzelenia goli. Były to uderzenia z dystansu. Wystarczyły, bo zmotywować rywalki

do bardziej skutecznych akcji. W 29 i 35 minucie padły pierwsze gole dla gości. Były to bramki po świetnie zaplanowanych akcjach. Druga była efektem źle zaplanowanej pułapki ofsajdowej. Padła też trzecia po skutecznym uderzeniu głową.

Kolejny raz trzeba napisać, iż gospodynie odstawały

od przeciwniczek; Kujawianki były lepsze zwłaszcza w drugiej połowie. Mimo że rezultat rozłożył się równo, jeśli chodzi o strzelone bramki w określonym czasie, to tucholankom większe brawa należą się za pierwszą połowę. Dla tucholanki teraz każdy mecz ligowy jest nad wyraz ważny, bo punktów jak na le-

Tucholanka Kobiak:

Wegner (46 Różycka), Pałubicka, Lesikowska, Ząbrocka, Rymacka (75 Wyrzykowska), Kaźmierska, Piekarska, Murawska, Domeracka (82 Hoffmann), Łyczywek, Góra (65 Galińska)

karstwo, a czas upływa. Trener Marek Zienkiewicz wie, że łatwo nie jest i nie będzie, jednak wierzy w swój zespół:

– Wciąż jesteśmy na ligowym zakręcie. Porażki są gdzieś

wpisane w rozważania przedmeczowe, ale przecież my się w tak niedoświadczonym składzie wciąż uczymy. To kiedyś musi się zmienić.

Jarosław Kania

Ogłoszenie płatne

B-klasa

Druga połowa zemściła się za pierwszą

Pionier Kęsowo – Sokół Nowy Dwór 0:4 (0:0)

Spotkanie okazało się nieprzewidywalne, bo kęsowianie wszystko w ryzach trzymali aż do 70 minuty, gdy posypały się gole dla przyjezdnych.

Pierwsze trzy kwadranse to dość zadowalająca gra Pioniera. Goście nie zagrozili bramce kęsowian, choć starali się ambitnie podchodzić pod „szesnastkę” miejscowych. Pionier nie wykorzystał kilku sytuacji, z których mogły paść gole. Dawid Sikora w 20 minucie odbył samotny rajd z futbolówką. Precyzyjnym strzałem przelobował bramkarza, a piłka trafiła w słupek. Artur Weltrowski zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału w wyborowej okazji. Maciej Prądyński też

Pionier: Łożyca, Redzimski, Buczkowski, Szymański, Rohde, A. Weltrowski, Donorowicz, Blejder, Padzyński (65 Szyłke), Sikora (80 Leszczyński), Milkowski (80 Theus)

mógł zmienić wynik, jednak w sytuacji sam na sam miał pecha; strzał zablokował... Dawid Sikora biegnący na ewentualną dobitkę.

Kanonada w pierwszej połowie na bramkę gości trwała nieustannie. Najpierw bliski szczęścia był Artur Weltrowski po rzucie wolnym; potem Daniel Blejder trafił w poprzeczkę. Futbolówkę do bramki kierowali też Damian Buczkowski czy Dawid Sikora. Ktoś zacytował przestrzeń między słupkami przyjezdnych.

Niewiele dla obu drużyn działo się aż do 70 minuty. Wówczas Sokół zaczął zdobywać gole na miarę

trzech oczek.

Trafił pierwszy raz po zamieszeniu w polu karnym. Nieudana pułapka ofsajdowa sprawiła, że goście wyszli w ataku dwoma graczami i padł kolejny gol dla drużyny spod Koronowa. Pionierowi nie pozostało nic innego, jak tylko postawić wszystko na jedną kartę – kontratak i odsłonięcie się w szeregach obronnych. Dało to jeszcze dwie bramki stojącemu wyżej w tabeli Sokółowi. Goście odparli huraganowe ataki kęsowian w pierwszej odsłonie, by po gwizdiku wywalczyć trzy punkty.

Jarosław Kania

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE w Tucholi Sp. z o.o.

OGŁOSZENIE

Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi Spółka z o.o.

zawiadamia mieszkańców miasta i gminy Tuchola o przystąpieniu do płukania sieci wodociągowej w dniach 12.11.2019-22.11.2019

W czasie płukania może nastąpić chwilowe zmętnienie wody, jak również spadek ciśnienia.

Za chwilowe niedogodności przepraszamy.



A-klasa

To bohater meczu



Grom Osie – Cis Cekcyn 2:4 (1:2). Bramki: B. Słomiński (33, 40, 65), Krajna (78)

Na małym boisku w Osie nikomu nie gra się dobrze. Tłok wynikający z niewielkiej przestrzeni zawsze rodzi sporne sytuacje, faule, przerwy w grze. Nie inaczej było też teraz.

Obu drużynom ciężko grało się także przy padającym deszczu. Cis wypracował w pierwszej połowie więcej sytuacji strzeleckich. Marcin Szczygieł zaskakująco uderzył z dystansu w 26 minucie; Bartosz Suwalski w potężnym wysoku minął się z futbolówką przed samą bramką Gromu. Jednak co ma wieść, nie utonie. Wkrótce rozpoczął się solowy koncert młodszego z braci Słomińskich. Najpierw król strzelców tego dnia w 33 minucie pięknie uderzył z pola karnego w okienko. Tylko dwie minuty wypadło Cisowi cieszyć się z prowadzenia. Ładny gol zawodnika Gromu zdobyty głową wyrównał wynik. Trzykrotny strzelec pokonał znów bramkarza w 40 minucie, gdy obrońcy z Osia dali mu dużo miejsca, by przymierzyć i celnie oddać strzał. Obie ekipy pełne wiary w swój sukces udały się do szatni.

Marek Pawłowski już trzy minuty po gwizdku wywołał szal na ławce rezerwowych Cisa i trybunach, na których zasiadła spora grupa kibiców z Borów. Piłka uderzona z woleja pomknęła nad poprzeczką. Gromowi zaczęło się spieszyć z minuty na minutę – to zrozumiałe. Gol na wyrównanie padł w 62 minucie. Błażej Słomiński tego dnia miał swoje przysłowiowe pięć mi-

nut. Pokonał bramkarza technicznym strzałem z linii pola karnego.

Fatalnie zachowywali się kibice z Osia, którzy wulgarnymi przyspiewkami obrażali sędziego i gości. Pseudokibicom usta zamknął Patryk Krajna, który skierował piłkę do siatki, gdy bramkarz Gromu sparował strzał z dystansu prosto pod nogi Borowiaka. Choć piłkarze z Osia desperacko atakowali, to Cis zyskał ważne trzy punkty.

Pozostałe wyniki

Gwiazda Bydgoszcz – Kamionka Kamień Kr. 6:0
Grom Więcbork – Sparta Przysiersk 1:2



Błażej Słomiński (z prawej) wykazał się w tym spotkaniu świetną precyzją strzelecką.

Victoria Niemcz – Victoria Koronowo 2:3
LKS Dąbrowa Chelmińska – Start Warlubie 3:1

Tabela

1. Victoria Koronowo 11 31 38:10

Cis:

Czerwiński, Pik, Włoch, D. Suwalski, T. Słomiński, P. Krajna, Szczygieł, B. Słomiński (70 Hoffmann), Pawłowski, Szulc (63 Boniewicz), B. Suwalski (73 Jarząbek)

2. LKS Dąbrowa Chelmińska	11	28	38:18
3. Start Warlubie	11	26	34:11
4. Gwiazda Bydgoszcz	11	18	24:22
5. Tucholanka Tuchola	11	18	23:20
6. Grom Osie	11	17	25:25
7. Sparta Przysiersk	11	15	26:27
8. Rawys CEO Raciąż	11	15	34:28
9. Fala Świekatowo	11	14	25:33
10. GLKS Dobrcz	11	12	19:19

11. Kamionka Kamień Kraj.	11	11	18:33
12. Grom Więcbork	11	7	18:38
13. Victoria Niemcz	11	6	22:44
14. Cis Cekcyn	11	6	9:25

Tekst i fot. Jarosław Kania

B-klasa

Łokietek poległ



TKP Tuchola – Łokietek Wierchucin Królewski 8:1 (4:0). Bramki: Remus (9, 17, 32, 65, 77), Ginter (27, 75), Kuzelak (81)

TKP powtórzył wynik z inauguracyjnego meczu rundy, gdy pokonał wysoko Gwiazdę Sypniewo. W tym meczu gwiazdą był Bartosz Remus, strzelec aż pięciu bramek, który już w 9 minucie otworzył wynik. Wszedł w pole karne z lewego skrzydła, minął obrońcę i uderzył w dalszy róg. Kilka minut później znów tucholanin dał się we znaki rywalom – po wykonaniu rzutu wolnego celnie uderzył przed pola karnego. Dziesięć minut później było już 3:0 – Patryk Ginter świetnie zamknął akcję i futbolówka za-trzepotała w siatce. Ozdobą meczu był gol znów Remusa; huknął on zewnętrzną częścią stopy z dystansu w samo okienko.

Goście w całym meczu przeprowadzili cztery skuteczne akcje, a raz zaliczyli honorowe trafienie.

Za to tucholanom rozwiązał się worek z bramkami. Remus nie zwalniał tempa, a później Bartosz Kuzelak strzałem z „jednostki” za kolejny faul Łokietka ustalił wynik. Jak podkreśla trener Jacek Jeziorski, jest to ważny, debiutancki gol w karierze tego gracza.

TKP mógł pokusić się o dwucyfrowy wynik na swoją korzyść, jednak nie wykorzystał kilku dogodnych okazji. Mimo że było to spotkanie dwóch nisko położonych w tabeli ekip, tucholanie w solidnym stylu pokazali swoją przewagę.

Pozostałe wyniki

Gwiazda Sypniewo – Krajna II Sępólno Kr. 1:4
Olimpia Wtelnio – Fuks Wielowicz 0:2
Gryf Piaseczno/Skarpa – Tarpan Mrocza 0:2



Bartosz Remus nie miał litości nad rywalem. Pokonał go bezpośrednio pięć razy.

Tabela

1. Tarpan Mrocza	9	21	19:13
2. Sokół Nowy Dwór	9	21	30:11
3. Fuks Wielowicz	9	18	20:14
4. Krajna II Sępólno Kraj.	9	15	28:21
5. LZS Waldowo	9	13	19:15
6. Olimpia Wtelnio	9	13	21:15
7. Gwiazda Sypniewo	9	12	16:28
8. Gryf Piaseczno/Skarpa	10	11	15:21
9. Pionier Kęsowo	9	9	12:23
10. TKP Tuchola	9	9	26:22
11. Łokietek Wierchucin Król.	9	6	12:35

Tekst i fot. Jarosław Kania

B-klasa

Opowiada nam kierownik Victorii:

Skandal. Policja wezwana na mecz!

Victoria Śliwice – Wista Nowe 1:1 (0:1). Bramka: Selka (55)

Wynik meczu w Śliwicach zapewne zostanie zweryfikowany. Podobnie jak w niedawnym meczu TKP Tuchola, tak w tym sędzia został poturbowany i zakończył mecz dwie minuty przed czasem.

Zacznijmy jednak do sportowego aspektu. Goście strze-

li jedyne gola w 39 minucie i jednocześnie było to jedyne uderzenie, choć ładne, precyzyjne – przy samym słupku. Kilkanaście minut wcześniej Wojciech Selka został sfaulowany w polu karnym, jednak sam poszkodowany strzelił tak, że bramkarz był górą w tej konfrontacji. Łukasz Włoch strzelił gola w 73 minucie, jednak sędzia boczny wskazał spalonego.

Relacja trenera: „agresja słowna zamieniła się w czyn”

Skandal na murawie zaczął się w 88 minucie. Arbiter nie odgwizdał domniemanego faulu na napastnika Wisły. Temu puściły nerwy. Kierownik Victorii Roman Goch opisuje to następująco:

– Najpierw w stronę sędziego poleciały wulgaryzmy. Potem agresja słowna zamie-

niła się w czyn – gracz gości popchnął mocno arbitra. Ten odgwizdał koniec meczu w 88 minucie.

To nie finał. Słyszymy, że agresor zdążył jeszcze obejrzeć za swoje zachowanie czerwoną kartkę i wówczas rozpętała się burza. Na murawę wpadli działacze Wisły i kibice.

– Zastraszali sędziego jeszcze na murawie, potem grozili mu podczas powrotu do szatni

Victoria:

Lemke, Wróblewski, Belt, Treider (80 Gwizdała), K. Gromowski, Zaremba, Zander (60 Śpica), Bedrak, Grzywacz (46 Szumacher), B. Gromowski (46 Włoch), Selka

– mówi Roman Goch i dodaje: – Pogrożki wobec arbitra zmusiły nas do wezwania policji. Gdy funkcjonariusze pojawili się na miejscu, krewkich ludzi z Nowego już nie było. Całe zajście zostało opisane w protokole. Decyzję dyscyplinarną podejmą władze w Kujawsko-Pomorskim Związku Piłki Nożnej.

Jarosław Kania

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass,

Hanna Szulwic, Sławomir Świątek, Adam Węsierski, Aleksandra Zdanowska; rubryki stałe:

Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo;

sekretariat: Natalia Korytowska (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie:

Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c.

Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka

229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 5380 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski:
Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Natalia Korytowska, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a reklamy i ogłoszenia ramkowe do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscytcie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informujemy, iż:

• administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.

• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia

• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.

• posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;

• ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;

• podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscytcie.

• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



A-klasa

Ważne, jak mężczyźni kończą, nie jak zaczynają



Fala Świekatowo – Tucholanka Tuchola 2:3 (1:0). Bramki: Budzyński (54), Gronowski (80), Krygowski (84)

Parafrazując znane powiedzenie jednego z polityków, warto je odnieść do ligowego występu Tucholanki. To właśnie Borowiacy zaczęli dość słabo, zaś zakończyli mecz wywiezieniem kompletu punktów. Wygrała bardziej dojrzała i konsekwentna ekipa.

Trzeba przyznać, iż pierwsza połowa należała do gospodarzy. Zaczęli mecz śmiało, ambitnie i napsuli sporo krwi Borowiakom. Stanęli wysoko wszystkimi formacjami i stosowali mocny pressing. Tucholance nie grało się łatwo, gdy przeciwnik wykazywał się wielką wolą walki i doskakiwał do każdego podania, przecinał akcje. Goście umieli podejść pod pole karne Fali, jednak potem piłka gubiła się i trafiała pod nogi miejscowych piłkarzy. Na domiar złego w 21 minucie nastrzelona prosto z rzutu

jeszcze raz groźnie zaatakowała; futbolówka uderzyła w słupki. Dało się zauważyć w meczu brak Wojciecha Schroedera, Mateusza Renkiewicza czy braci Kaszczyszynów.

Podnieśli się, wygrali jedną bramką

Źle dla gości działało się w 50 minucie, gdy Fala uderzyła celnie. Wszystko to po błędzie w środkowej strefie i stracie piłki. Szybka akcja dwóch na-



Jakub Gronowski doskonale gra głową. Jego doświadczenie z boiska jest ważne dla całego zespołu.

rożnego piłka trafiła na gołę tucholanina, a potem znalazła się w bramce. Samobójczy gol był zwykłym pechem, niczyjej winy tu nie było. W 34 minucie Jakub Gronowski skierował piłkę głową do bramki, jednak boczny arbiter odgwiżdżał spalnego. W pierwszej odsłonie Fala

pastników na jednego obrońcę i bramkarza zakończyła się podwyższeniem prowadzenia. Kilka minut później Tucholanka pokazała, jak potrafi spać się, wejść na wyżyń, by dopiąć swego. Najpierw Krzysztof Budzyński strzałem zza pola karnego zaskoczył bramkarza

Tucholanka

Kęsik, Donczyk (60 Deja), Grabowski, Reda, Rostankowski, Tromski (86 Hermann), Gilka, Budzyński, Krygowski, Kowalski (55 Prądynski), Gronowski

gospodarzy. Mimo że gra tucholan wciąż pozostawiała wiele do życzenia, to Borowiacy zaczęli powoli budować przewagę. Nie przychodziło to łatwo. Nerwowa gra w ataku, niedokładność, straty i niecelne strzały nie były niczym wielkim. Gospodarze mieli idealną sytuację w 77 minucie. Wówczas po zamieszaniu pod bramką Mateusz Grabowski wybił piłkę niemal z linii bramkowej. Tucholanka mogła coś wskórać ze stałych fragmentów, jednak piłka była uderzana zbyt lekko, krótko, niecelnie, miękko.

Wyrównującego gola strzelił głową Jakub Gronowski, który wyskoczył przy dośrodkowaniu najwyższej wśród trzech obrońców ze Świekatowa. Nikt nie spodziewał się, że parę minut później padnie decydujący gol. Dariusz Krygowski świetnie, na pełnej prędkości wykorzystał strzał z pierwszej piłki podanie Krzysztofa Budzyńskiego ze skrzydła. Ten mógł podwyższyć rezultat, ale w doliczonym czasie gry po rewelacyjnym uderzeniu z narożnika „szesnastki” piłka pomknęła lekko nad poprzeczką.

Tucholanie pokazali mocny charakter i żelazną konsekwencję. Dojrzałość drużyny złożonej w większej części z młodych zawodników potwierdza jej wartość.

Tekst i fot. Jarosław Kania

A-klasa

Prezent na... rocznicę ślubu



GLKS Dobrcz – Rawys CEO Raciąż 1:4 (0:3). Bramki: Mocek (12), Pasiński (18, 27), Rybacki (49)

Rawys:

Dejewski, Straszewski (51 A. Wera), Piekarski, Nalewaj, Linda, M. Pril, Kowalewski, Pasiński, Mocek, Rybacki, D. Pril (51 P. Wera)



Ostre stracie Tomasz Lindy (w środku) z przeciwnikiem.

Rawys w tym pojedynku ligowym rządził i dzielił. Gospodarze stworzyli akcje, które można było policzyc na palcach jednej ręki.

Pierwszym strzelcem okazał się Tobiasz Mocek. Uderzył celnie po szybkiej akcji w obrębie „szesnastki” rywala. Sześć minut później Rafał Pasiński zza pola karnego uderzył tak, że zaskoczył bramkarza. W 26 minucie po podobnym strzale tego samego zawodnika z Borów było już 0:3. Strata trzech goli nie była dla gospodarzy niczym motywującym; miało się wrażenie, że gospodarze złożyli broń i tylko próbują coś wskórać, licząc na cud. Rafał Pasiński mógł zaliczyć klasycznego hat-tricka w 36 minucie, gdy po jego strzale piłka musnęła poprzeczkę. GLKS w pierwszej połowie oddał drugie uderzenie na bramkę Borowiaków – tym razem z rzutu wolnego. Bramkarz gości bez problemu wyłapał futbolówkę.

Druga połowa potwierdziła, kto jest lepszy i kto kontroluje przebieg meczu. Czwartego gola raciążanie strzelili krótko po wznowieniu gry. Dominik Rybacki znalazł się w odpowiednim czasie i miejscu, by świetne podanie Mateusza Prila zamienić na trafienie. Rawys poszedł za ciosem; mnożyły się świetne okazje do podwyższenia wyniku, ale zabrakło skuteczności.

Gospodarze strzelili honorową bramkę w 80 minucie po rzucie karnym – w obrębie „szesnastki” gracz GLKS-u padł podcięty przez raciążskiego obrońcę.

W drugiej odsłonie mecz w ogólnym ujęciu nie był porównywalny. Na koniec zawodów kierownik Rawysa cieszył się, że Borowiacy wygrali, bo tym samym dali mu prezent na rocznicę ślubu. Nie bez znaczenia w tym kontekście jest też gol jego syna Dominika.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Reklama



MIESZKANIA DLA WYMAGAJĄCYCH



MAC house

Mieszkania 2, 3 i 4-pokojowe
o pow. 60, 66, 70 i 75 m²

Do odbioru:
grudzień 2019
maj 2020
wrzesień 2020

os. Leszczynowe w Chojnicach

mac-house.pl 500 400 509

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione:** do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Praca**Dam pracę**

- Do pakowania karmy zatrudnię, Chojnice, 799-966-696
- Kierowca kat. C+E, transport krajowy, praca w Tucholi, 608-628-543
- Kierowca kat. C+E, tylko na kraj, praca od poniedziałku do piątku, 660-428-776
- **Pizzeria w Chojnicach poszukuje osoby do pracy, tel. 502-649-659**
- Potrzebny/a (rencista/tka) z prawem jazdy. Praca polega na pomocy rencistce przy podwożeniu na zakupy, do lekarza, na krótkie wycieczki. Pani mieszka w Chojnicach, dysponuje własnym autem, jest sprawna, wesoła, pogodna, dokuczają jej tylko nogi, płaca na godziny, tel. 501-526-106
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Praca jako opiekunka osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki. Organizujemy transport. Praca od zaraz 725-248-935
- **Restauracja Winogrono w Tucholi poszukuje kucharzy. Praca na cały etat, CV prosimy składać osobiście lub na e-mail: restauracja.winogrono@o2.pl**
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym, wyjazdy głównie do Niemiec, okazjonalnie do Belgii lub Holandii. Wyjazdy tygodniowe. Zestawy ciągnik+naczepa-plan-deka. Mile widziane uprawnienia ADR. Powiat tucholski. Zjazdy w każdy weekend do domu. Telefon kontaktowy 604-272-500
- **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, 503-774-978**
- Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym C+E, 602-121-377
- Zatrudnię mechanika – rencistę/emeryta do dwóch samochodów ciężarowych, 4 razy w miesiącu, 660-134-591
- Zatrudnię murarza, pracownika budowlanego, Tuchola, 604-612-437
- Zatrudnię ślusarza, spawacza, może być emeryt/rencista, praca w Tucholi, 608-628-543

Nieruchomości Lokale**Sprzedam**

- Biuro Gryf, 501-043-288, www.egryf.pl, mieszkanie w Tucholi, 84 m², parter z tarasem, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, po remoncie
- Działka „Nad Głębockiem”, 501-763-656
- Działka 1600 m² na obrzeżach Tucholi, 669-239-522
- Działka 1658 m², zagospodarowana, dom, rok budowy 2008, pow. użytkowa 146,3 m², 3-kondygnacyjny, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki, garaż, kanalizacja, prąd, c.o., Męcikał, 606-486-431
- Działka 3000 m² z warunkami zabudowy, okolice Chojnic, cena do uzgodnienia, 698-673-914
- Działka budowlana nad Jeziorem Chłodnym, 604-248-210
- Działka budowlana, Plazowo koło Tucholi, 2800 m², media, atrakcyjna cena, (52) 336-70-77
- Działka, 1000 m², Tuchola, Miejski Rów, 58 zł/m², 507-752-250
- Działki budowlane ok. 1000 m², dobre na rekreację, ładna okolica, przy lesie lub z lasem, gmina Śliwice, tanio, 509-602-213
- Działki budowlane, uzbrojone (prąd, woda) od 1150 do 1350 m², w bliskiej okolicy jezioro, las, Bory Tucholskie, Wielki Mędomierz, 888-498-024
- Mieszkanie 3-pokojowe, 48,3 m², al. LOP, Tuchola, IV piętro, w dobrym punkcie, pełna własność, 691-817-776
- Mieszkanie 85 m², Terespol Pomorski, 570-993-106
- Mieszkanie do generalnego remontu w miejscowości Kamienica, 48 m², 2 piętro, 2 pokoje, 75.000 zł do negocjacji, 510-666-643
- Mieszkanie w miejscowości Kamienica, parter, 49,25 m², 2 pokoje, balkon + garaż, 721-342-375
- Ziemia orna 2 ha, centrum wsi, Kęsowo, 736-339-766
- Ziemia rolna w Raclawkach, 4 ha, klasa trzecia, przy trasie Chojnice-Tuchola. Szczegóły pod numerem tel. 534-094-734, po 18.00

Kupię

- Kawalerkę kupię lub wynajmę, 602-324-737
- Mieszkanie w bloku w Chojnicach lub Tucholi kupię, może być do remontu, płacę gotówką, 603-674-175

• Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolice), Tucholi lub Czułowie, 889-949-658

Oddam w najem

- Hala w Niezychowicach POM, pow. 60 m², z pomieszczeniem socjalnym i WC, 889-711-600
- Lokal 110 m², przystosowany na małą gastronomię lub inną działalność gospodarczą, centrum Śliwic, 539-472-702
- Lokal o pow. 52 m² w centrum Tucholi wynajmę. Idealny na działalność biurową, usługową, handlową i gastronomiczną, 608-897-198
- Mieszkanie 2-pokojowe w bloku, wyposażona kuchnia, wolne od grudnia. Chojnice, ul. Jana Pawła, opłaty 1300 zł + prąd, 512-180-373
- **Mieszkanie w Chojnicach, parter, 2 pokoje, 52 m², po kapitalnym remoncie, częściowo umeblowane, ogródek, 1450 odstępnę + czynsz, 606-185-284**
- Pokój umeblowany, najchętniej kobiecie, koszt 450 zł, Chojnice, 511-006-411
- Pokój, kuchnia, WC, wyposażone, Tuchola, ul. Leśna, wynajem długookresowy, min. 6 miesięcy, 900 zł, 602-352-382

Poszukuję do wynajęcia

- Wezmę w dzierżawę grunty orne, gminy Kęsowo i Tuchola, 883-109-070

Kupno

- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 725-804-742
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750
- Kosz do załadunku ziemniaków do cyklopa, 694-120-672
- Kupię garaż w Chojnicach, 786-121-375
- Skup bydła morliny, krowy, do 6,10 zł, gotówka lub przelew od ręki. Zapraszamy do współpracy, tel. 889-186-749
- Skupujemy bydło: byk do 7,50 zł/kg, jałówka do 7,50 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, gotówka + VAT lub przelew, 663-187-932

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszam. Biuro: 883-783-782

Ogłoszenia przyjmujemy od poniedziałku do piątku w redakcji „Tygodnika Tucholskiego” i „Czasu Chojnic”. Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep spożywczo-przemysłowy, ul. ks. Chudzińskiego 13 (do poniedziałku do godz. 20.00).

• **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (43), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

• **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Anteny TV sat, montaż, serwis, instalacja, 606-169-509
- Atrakcyjna oferta, układanie glazury, terakoty, klinkieru itp. (łazienki, kuchnie, schody) tel. 606-132-404
- Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, (52) 559-03-49
- Brukarstwo, polbruk, kamień, place, chodniki, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- Budowa domów od podstaw, wykończenia, remonty mieszkań. Solidnie, wieloletnie doświadczenie, wolne terminy, 609-287-124
- Budowa pieców kaflowych, klejenie papy termozgrzewalnej, remont mieszkań, (52) 334-26-91, 662-529-704
- **Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285**
- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, 506-069-348

- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356
- Firma Sąsiedzi. Usługi koparko-ladowarką i zamiatarką, 667-603-210, 576-605-836
- **Instalacje fotowoltaiczne kompleksowo, 604-643-120**
- Kominki, montaż, obudowy. Grodzenie posesji. Wkłady kominowe, blacha kwaso-, żaroodporna, wykończenia wnętrz. Schody. Docieplanie poddaszy, 664-636-540
- Malowanie mieszkań, w weekendy, 664-234-257, Piotr
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien. Sprzedam stół warsztatowy 250x80x90, 510-632-878
- Murowanie, tynkowanie, 724-568-656
- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”, 661-969-866
- Posadzki anhydrytowe, regipsy, szpachlowanie, płytki i docieplenia, 793-481-106
- Psychotesty. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn. Kierowcy zawodowi – wszystkie badania w jeden dzień, Chojnice, ul. Ceynowy 13b, 609-332-462
- **Transport HDS, wywrotka, 503-774-978**
- Usługi blacharsko-dekarskie Szopiński, 608-883-858



**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl
52-384-30-41; 58-588-36-02; 52-388-22-73; 509-574-644; 512-853-323

GARAŻE WZMOCNIONE

• Usługi dekarско-blacharskie, krycie papą termozgrzewalną, dachówki różnego typu, de-skowanie dachu, obicie papą, ocieplanie dachów papowych, 693-145-310

• Usługi spawalnicze. Wykonuję remonty przyczep rolniczych, jak i samochodowych, odrestaurowanie ramy, wykonanie zabudowy do przyczepy, możliwość dorobienia samych burt, 782-093-321

• Wykonuję drobne usługi sanitarno-hydrauliczne, 508-911-790

• Wykonuję usługi rolnicze – orka, talerzowanie, 731-626-816

• Zagram profesjonalnie osiemnastkę, wesele, poprawiny, jubileusz, urodziny. Prezentuję muzykę z płyt dla każdego. Przystępne ceny. DJ Mirek Cherek, 888-803-543

• Zapraszam na naukę pierwszego tańca weselnego – wystarczy 4 lekcje, by ołnić gości weselnych. Studio Tańca Mirosław Cherek, 888-803-543



Sprzedam

• Ford c-max 1.8 D (2007), 186.000 km, garażowany, cena do uzgodnienia, Tuchola, (52) 334-55-19

• Kia venga 1.6 (2011), dach panoramiczny, stan bdb., 785-708-381, 691-496-477

• Koła zimowe kompletne 14" do VW polo, stan bdb., po jednym sezonie zimowym, 250 zł, 785-166-696

• Mitsubishi space star 1.9 DID (2002), 3900 zł, fioletowy metalik, auto zadbane, ważne opłaty, 884-844-410

• Nissan almera 1.5 DCI (2004), w kraju od 2018 r., kolor szary, ważne opłaty, 4500 zł do negocjacji, 503-307-959

• Opel corsa 1.7 D (1999), 1200 zł, zarejestrowany, 602-445-067

• Opel meriva 1.4 benzyna + gaz sekwencja (2006), 157.000 km, klimatyzacja, elektryka, stan perfekcyjny, sprowadzony, zarejestrowany, Tuchola, 500-862-466

• Opel vectra C kombi 2.0 DTI (2004), 3900 zł, 6 lat w kraju, auto sprawne, ważne opłaty, 884-844-410

• Opony, duży wybór, 195/65/15, 205/55/16, 175/65/14, felgi stalowe, duży wybór. Wulkanizacja, Stobno 12, 724-137-212

• Peugeot 206 kombi 1.4 B (2003), 3900 zł, srebrny metalik, klimatyzacja sprawna, ważne opłaty, stan bdb., 506-049-024

• Renault kangoo 1.9 diesel (1999), aktualne opłaty, 2700 zł do negocjacji, 579-221-923

• Smart fortwo CDI (2000), cena do uzgodnienia, 695-314-455

• Suzuki grand vitara 2.0 benzyna + gaz (2005), 210.000 km, szary metalik, przyciemniane szyby, podgrzewane przednie fotele, 607-150-433

• Tata indica 1.4 B (2010), ES, EL, koła zimowe + letnie, aktualne opłaty, 4500 zł do uzgodnienia, 693-314-381

• Toyota yaris 1.3 B (2009), opony zimowe 205x55x16- komplet, 155x65x14- komplet, vw polo 1.2 B, 2008, biurko pod komputer, 728-046-648

• Toyota yaris 1.3 B (2006), VW polo 1.2 B, 2009, różne felgi stalowe, citroen C2, 1.2 B, 2004, 793-741-541

• VW golf plus 2.0 TDI (2005), w Polsce od 2012, jeden właściciel, 696-418-507

• VW golf 1.9 D (2008), 116.000 km, 105 KM, czarna perla, bogate wyposażenie, koła zimowe, 692-513-591

• VW golf 1.9 TDI (1998), 2000 zł, 661-432-843

Kupię

• Abartha, astrę, audi, BMW, citroena, forda, hondę, mazdę, opła, peugeot, VW i inne. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794

• ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559

• Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

• Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

Lipski
z pasją i doświadczeniem

PELLET SOSNOWY

6 mm, bez zanieczyszczeń, bez kory
Suchy, dobrze palący się pellet. Pakowany w workach po 15 kg.
Transport do uzgodnienia.

www.meble-lipski.pl e-mail: handlowy@meble-lipski.pl
Śliwiczki 2, 89-530 Śliwice tel. 604 628 203

TARTAK WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

PARTNERSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

• GARAŻE BLASZANE – konstrukcja z profili
• SCHOWKI na śmietniki
• garaże z wiatą • kojce dla psów

tel. 698 230 205, 798 710 329 www.partnerstal.pl

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH

DUŻY WYBÓR: sof • foteli • meblościanek • kanap • stołów • krzeseł • materacy
zestawów kuchennych • mebli młodzieżowych • foteli rozkładanych • wyrobów z wikliny

Narożnik Wiki

już od **2280,-**

Kanapa Sonia

już od **490,-**

Fotele

już od **220,-**

Zestaw Mirek: dwa fotele i kanapa

już od **1880,-**

Kanapa Stella

już od **880,-**
NOWOŚĆ!

Kanapa Ania

już od **460,-**

Pufy **DUŻY WYBÓR!**

już od **60,-**

Fotele rozkładane i kanapy z motywami

już od **680,-**

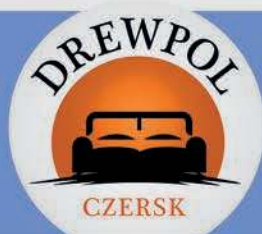
Tapczan Kacper

już od **390,-**

Kanapa Edyta **NOWOŚĆ!**

już od **760,-**

CHOJNICE, ul. Wysoka 9,
tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40
drewpolczersk@wp.pl
www.drewpol-czersk.pl



CZERSK, ul. Tucholska 101B,
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
HURTOWNIA KANIN OBICIOWYCH
I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

● **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**

● Samochody osobowe, całe, rozbite, uszkodzone, wyrejestrowane i na złom, płacę gotówką, szybki dojazd, 669-332-668



● Absolutnie najtaniej. Blachy, trapezy, blachodachówki, rynny, okna, parapety, garaże. Zadzwoń do nas, wycena nic Cię nie kosztuje. Tel. 516-836-355

● Agregat uprawowo-siewny aktywny 3 m z hydropakiem, przyrząd do wycielania, pompa próżniowa do dojarki westfalia, maszyna do skubania drobiu, 606-171-473

● Agregat uprawowo-siewny bierny 3-metrowy, z hydropakiem, kosiarka rotacyjna 2,15 m, składana hydraulicznie, ze spulchniaczem, formownica redlin do szparagów, truskawek, 606-171-473

● Beczkowóz 5000 l ssąco-tłoczący, balonowe ogumienie, wywrotka 1-osiowa na 3 strony 6-8 t, agregat uprawowy lemken 3-metrowy z wałkami, 606-171-473

● Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka od 10 zł, 512-551-865

● Brukiew żółta, 1.50 zł/kg, Ostrowite, ul. Lichnowska 22, 606-175-090

● Bryczka, konie, sanie, dokart, rozrzutnik, rotacyjna, przyczepa do koni, betoniarka, C-328, C-360 części kabina, maszyny konne, narzędzia zgrabiarka, działka, 607-532-958

● Bryczka, wałach, siodło, przyczepa, śrutownik, 608-638-397

● Brykiet z miskanta, wartość opałowa 17-18 MJ/kg, wilgotność 8%, zawartość popiołu 2-3%, 500 zł/tona, Chojnice, ul. Liściasta 5, 696-411-580

● Buraki cukrowe, Bysław, 733-822-376

● Buraki pastewne, Stobno 14, 160 zł/t, 691-722-557, (52) 559-25-57

● Byczek, jałoweczka, mieszance, 600-743-094

● Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe oraz czarno-białe, polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508

● **Cement, kostka brukowa, obrzeża, beton, kamienie dekoracyjne, 523-971-251**

● Ciągnik C-360 3P, 15.500 zł, Czersk, 668-432-669

● Ciągnik C-360, 11.000 zł, Czersk, 668-432-669

● Ciągnik ursus 385A, przyczepa, pług 4-skibowy, agregat ścierniskowy, cielęta, 667-194-377

● Cyklop, rębak do gałęzi, presa, mała kostka new holland, kombajn zbożowy dronningborg D1200, silnik Perkinsa 4-garowy, 691-736-767

● Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 65 zł, transport, 604-560-593

● **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**

● Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, pocięte lub w całości, możliwość transportu, 735-917-713

● Drewno opałowe sosna, suche, pocięte, poszczepane oraz gałęziówka w całości lub pocięta, 509-959-707

● **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**

● Drewno opałowe, kominkowe, dębowo-bukowe, suche, porąbane, z dowozem, w dobrej cenie, możliwość negocjacji, polecam, wszystkie informacje pod numerem tel. 693-304-975

● Drewno opałowe, sosna, szczepane, suche, workowane w duże worki, gotowe do palenia. Dowożę na miejsce, 884-844-410

● Drewno opałowe, transport, 783-769-105, 666-127-126

● Drewno opałowe, workowane, rozpalkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734

● Formownica redlin do ziemniaków grimme 4-rzędowa aktywna, schładzalnik mleka alfa laval 3000-litrowy, samomyjący, sprowadzony, wycinak kiszonki hydrauliczny, paszociąg koralikowy, 606-171-473

kółko fortuny nr 44

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w **poniedziałek o godz. 12.30**:
czytelniczy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelniczy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: **osoba**

N U

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK

ufundował

Tygodnik
Tucholski



NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnic

ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 43: „Stadion piłkarski” (miejsce)

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Paweł Dejewski-Senski z Bysławka – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Stanisław Stoltmann z Windorpia – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

1		2		3		4		5		6
13										19
			7							
7										
10										11
9	10		11				12			
16			4				1			
15										18
17										
					19	20		21		
22		23		24				25		28
		3								
						29				
								6		12
30		15							31	
						32				
33			17						34	
		21				9			20	2

Rozwiązanie krzyżówki nr 43: „Chcę otworzyć usta, otwórz oczy”

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Maria Kęsik z Tucholi – 50 zł ufundowane przez Szkołę Jazdy Lech Różycki z Tucholi

„Czas Chojnic”:

Monika Rudnik z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 44

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

- 1) rasa psa
- 4) mebel w salonie
- 7) indyjska waluta
- 8) autor „Kwiatów polskich”
- 9) zgodne stanowisko, wspólnota
- 12) zimny lub gorący okład
- 15) mowa środowiskowa, dialekt
- 16) odręczny rysunek, plan
- 17) wycieczka kajakowa
- 18) kłótnie, sprzeczki
- 19) kastrowany baran
- 22) choroba z powieści Alberta Camusa
- 25) potrawa z mięsa lub ryby w galarecie
- 29) niski głos kobiecy
- 30) szczegółowe badanie, analiza
- 31) mieszkaniec Podhala
- 32) tropikalna roślina podobna do dyni
- 33) skrajna bieda
- 34) wnęka w ścianie

PIONOWO:

- 1) krawędź, brzeg
- 2) silna potrzeba biologiczna wywołująca pewne zachowania, żądza
- 3) niebieskie, czyli obiekt znajdujący się poza ziemią
- 4) zły los, pech
- 5) na sklepowej półce
- 6) pomieszczenie na starocie
- 10) dawny luksusowy pojazd konny
- 11) bezkrytyczne uwielbienie samego siebie
- 13) transport towarów i ludzi
- 14) przydatne na lekcji geometrii
- 20) czwarty ton skali muzycznej
- 21) płynny miód pszczeli
- 22) szkło laboratoryjne wysokiej jakości
- 23) organ władzy publicznej
- 24) siostra Balladyny
- 26) duży garnek
- 27) bohater „Iliady”, porwał Helenę
- 28) kaczan kukurydzy

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie – przysłowie chińskie.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w **poniedziałek o godz. 12.00**:

czytelniczy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer **52 334 88 88**,

czytelniczy „Czasu Chojnic” pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAM:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numerы konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

- Gęsi ubite, okrasa, 506-154-156
- Gruber ścierniskowy lemken 2,20 m z wałem, 11 łap, paśniki dwustronne dla trzody, nierdzewne, jednostka końcowa westfalia, 606-171-473
- Gruber ścierniskowy lemken 2,20 szer., z wałem, kosiarka bijakowa do kukurydzy 3 m, holenderska, śrutownik bijakowy 7,5 kW, ssąco-tłoczący, 606-171-473
- Jałowica wysoko cielna, wycielenie po 20 listopada, 504-472-126
- Jałówka cielna, wycielenie połowa grudnia, 790-618-100, 500-869-941
- Jałówka wysoko cielna, 886-785-649
- Jęczmień letni, pszenica zimowa, pszenżyto. Kupię blok lub silnik do C-360, 691-264-744
- Jęczmień, pszenżyto, pszenica, z dowozem, 604-197-371
- Klacz, waga 700 kg, wysokość 174 cm, zażrebiona, 5 miesięcy, potwierdzone USG, Tuchola, 504-922-816

- Komis Kaja, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, wyprzedaż art. używanych -20%, art. nowych -10%, rowery, narzędzia, zabawki, sprzęt wędkarski, 787-449-342
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
- Krzewy, drzewka ozdobne liściaste, iglaste oraz tuje na żywopłoty poleca szkółka w Angowicach, tel. 692-462-752 (wyprzedaż tawu japońskich).
- Kurczęta brojlery, waga 2,5-3 kg, 5,50 zł/kg, termin sprzedaży 5.12-10.12.2019, transport gratis, 886-762-103
- Kurczęta ubite z gospodarstwa, karmione mieszkanką zbóż, gmina Cekcyn, 665-023-017
- Kurki odchowane 25-tygodniowe, rossa, zamówienia listopad, grudzień, Lubiewo, 660-269-886

- Kurki odchowane rossa, 25-tygodniowe, zamawiać na 16 listopada, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, przepiórki, 600-539-790
- Kury, Gostycyn, 501-057-385
- Narożnik o wymiarach 2,60x2,50 m, kolor szary, stan bdb., cena 450 zł do uzgodnienia, 785-548-984
- Piec c.o., nowy, 9 kW, blacha 8 mm, elektronika, na drewno i ekogroszek, poj. 63 l, 2700 zł, Brusy, 606-975-627
- Piec na pellet, 22 kW, w dobrej cenie, tel. (+44) 770-964-69-72
- Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
- Pralka amica, cena 150 zł, stan dobry. łóżyska bębna do wymiany, tel. 604-623-239
- Prasa kosztująca sipma 224/1, pierwszy właściciel, stan bdb., (52) 559-22-52
- Prasa sipma, glebogryzarka, ładowarka teleskopowa motherboard, 1996, noże, słoma, siatka, sznurek, sianokiszonka, tel. (52) 398-60-76, 888-807-060
- Prosięta odsadzone, 696-327-736
- Prosięta, (52) 334-95-15
- Pszenżyto paszowe, 606-957-271

- Renault 135 KM, 1990, ładowniarka cepelin, waga do żywca 1500 kg, przyczepa zbierająca, siatka, sznurek, tel. (52) 398-60-76, 888-807-060
- Siano w kostkach, sianokiszonka baloty, 889-673-637
- Sianokiszonka baloty, okolice Czerska, możliwy załadunek, 660-896-165
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Siewnik amazone 7, sieczkarnia claas 4-rzędowa, gotowa w pole, kombajn anna 1990, sprawny, przyczepy ferguson-3090 ze sprzężarką, tel. (52) 398-60-76, 888-807-060
- Siewnik zbożowy amazone D7 2,5-metrowy ze ścieżkami, mieszalnik pasz skośny 500 kg, rozsiewacz nawozów amazone 600 l, 1200 l, 606-171-473
- Silnik S-320, 15 KM (1963), zapasowa głowica, kompletna, stan dobry, 668-913-447
- Stemple budowlane, 5,50 zł od sztuki, tel. 515-636-049
- Szczenięta owczarka niemieckiego, 515-299-075
- Ursus 1614, 1990, zetor 4-garowy turbo, 1986, 100 KM, zetor-7011 z turem, 18.500 zł, ładowarka weidemann mała, tel. (52) 398-60-76, 888-807-060

- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- Wapno węglanowe, posodowe. Dostawa, każda ilość, 503-774-978
- Węgiel workowany oraz luzem – kostka, orzech, groszek, ekogroszek, miał. Pellet 6 mm, 8 mm. Dowóz do klienta, 523-971-251
- Węgiel. Promocja. Ekogroszek, trzy rodzaje: luz, worki, groszek, miał, orzech, 604-212-272, 695-167-141
- Wyprzedaż rowerów, narzędzi, zabawek, -20% na cały asortyment art. używanych, -10% na art. nowe, komis Kaja, Tuchola, ul. Karasiewicza, 787-449-342
- Ziemia, piaski, kamienie, podbudowa. Dowóz do klienta, 503-774-978
- Ziemniaki gala, vineta, denar, 502-550-514
- Ziemniaki jadalne lord, 1,4 zł/kg, 888-963-679
- Ziemniaki jadalne lord, 694-120-672
- Żyto do siewu dańkowskie złote na 2 ha, częściowo bejcowane, zboże na śrut, pszenica oraz mieszkanka jęczmień-pszenica, siano kostka, 605-350-921

informator medyczny

 Pracownia Psychologiczna Ewa Klinger BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW Tuchola, ul. Murowa 8 REJESTRACJA ☎ 730 195 155	 BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW NA BROŃ CHOJNICE, ul. Towarowa 6, tel. 607 81 55 88 CZŁUCHÓW, ul. Kasztanowa 19A, lok.8, tel. 669 82 58 95
UROLOG <i>dr n. med. Krzysztof Kamecki</i> GABINET PRYWATNY Tuchola, ul. Świecka 40 rejestracja tel. 668 301 748	GASTROLOG <i>Artur Sołtysiak</i> specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA (możliwość znieczulenia w analozedacji), drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Mickiewicza 39, Chojnice, kom. 660 909 190, rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239
 BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU APARATY SŁUCHOWE refundacja z NFZ poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00 Tuchola, ul. Dworcowa 2 tel. 506-130-566	APARATY SŁUCHOWE Bezpłatne badania słuchu Wizyty domowe Piątek od 15:00 do 17:00 TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON” tel. 601 957 447
Lek. dermatolog Jadwiga Barczyk tel. kom. 606 28 66 33 przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22, 52 33-461-61 Wskazana rejestracja telefoniczna	ORTOPEDA PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA lek. Wojciech Lewandowski specjalista ortopeda – traumatolog chirurg ogólny TUCHOLA, UL. ŚWIECKA 40 TYLKO PO UPRZEDNIEJ REJESTRACJI TELEFONICZNEJ: 600 239 061
REUMATOLOG <i>lek. med. Agnieszka Pajdak</i> Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych Chojnice, ul. Mickiewicza 39 tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168 Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00	GABINET PRYWATNY dr n. med. Łukasz Pokrywka SPECJALISTA UROLOG wtorek, piątek 17.00-19.00 Tuchola, ul. Piastowska 5/11 rejestracja tel. 660 217 848 pon.-pt. w godz. 12.00-15.00
Specjalista laryngolog Alicja Modrzewska piątki od godziny 17.00 do 19.00 Rejestracja pod nr. tel. 604 775 139 TUCHOLA, ul. Świecka 53/2	SONUS-MED Mariola Gwizdata Aparaty słuchowe, badanie słuchu • dobór i sprzedaż aparatów słuchowych • badanie słuchu • wizyty domowe • ABR, otoemisja, terapia szumów usznych • baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON Wtorek 10.00-14.00, piątek 12.00-16.00, tel. 504 298 407
Dzienne Domy Opieki Medycznej w Tucholi, Świeciu i Bydgoszczy poniedziałek-piątek 8-16 BEZPŁATNA opieka lekarza, pielęgniarki, rehabilitanta, psychologa. 3 posiłki dziennie. Zgłoszenia tel. 52 329 00 95, wew. 8 www.ddom.org	GABINET GASTROLOGICZNY GASTROSKOPIA Piotr Drobniński specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39 tel. 512 045 075, rejestracja tel. 52 56 55 333
KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH dyp. fizjoterapeuta - kregarż KOCIŃSKI Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa ból i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania - serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgosłupowe, dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn. przyjmuje: * Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIC Bydgoszcz – Toruń www.kocinski-kregoslup.pl	

Myśl globalnie, reklamuj się lokalnie

Zapraszamy do kontaktu w Tucholi i Chojnicach:

Tygodnik
Tucholski

Leszek Kuligowski, tel. 503-140-734
e-mail: reklama@tygodnik.pl

Natalia Korytowska, tel. 52 336-30-50 wew. 60,
e-mail: biuro@tygodnik.pl

Czas Chojnic

Stawomir Maniawski, tel. 604-481-196
e-mail: maniawski@tygodnik.pl

Barbara Jażdżewska, tel. 515-149-390
e-mail: czas@tygodnik.pl

Magdalena Tuszyńska, tel. 781-770-709,
e-mail: reklama@czas.tygodnik.pl